

Nr 31 (715)
5 sierpnia 2025 r.
ISSN 2083-960X
nr indeksu 279498
cena 4,00 zł (VAT 5%)



Numer w sprzedaży do
11 sierpnia 2025 r.

TWÓJ **eGarwolin.pl**
PORTAL INFORMACYJNY

Głos

GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO

Znamy ostateczną skalę zwolnień w Avonie

Zakończył się proces zwolnień
grupowych w fabryce Avon
w Garwolinie

STR. 3

W NUMERZE

GM. MIĄSTKÓW K.
Mieszkańców ubywa,
a społeczeństwo
się starzeje STR. 2

GM. GÓRZNO
Trzymiesięcznym
aresztem został objęty
34-letni mężczyzna
podejrzany o znęcanie
się nad rodziną STR. 2

GM. MACIEJOWICE
Samorząd mierzy się
z problemem spadającej
liczby
mieszkańców STR. 4

GARWOLIN
24 lipca, w wieku
61 lat, zmarła Iwona
Kruszelnicka -
wieloletnia, ceniona
nauczycielka STR. 6

GM. GARWOLIN
Potrącony pies,
uznany przez policję za
martwego, przez kilka
godzin leżał na poboczu
drogi STR. 8

GM. PILAWA
W mieście i gminie
tegoroczny budżet
przewiduje szereg
inwestycji związanych
z poprawą
infrastruktury STR. 10

GM. ŻELECHÓW
Trwa kolejny sezon
badań archeologicznych
na terenie zamku
w Żelechowie STR. 11

GM. GARWOLIN
Tradycyjne dziedzictwo
kulinarne i muzyczne
jest wciąż żywe STR. 13



TYLE ZAPŁACILIŚMY ZA GWIAZDY



Lato to czas plenerowych imprez i lokalnych festynów. Zabawa jest przednia,
ale ile kosztuje? Postanowiliśmy to sprawdzić. Pod lupę bierzemy wydatki
samorządów na organizację największych lokalnych imprez

STR.
9

Pielgrzymi nadziei wędrują na Jasną Górę!

Idą duzi i mali, a ci
najmniejsi jadą
w wózkach. W niedzielę
rano (3 sierpnia)
z Garwolina wyruszyła
45. Piesza Pielgrzymka
Podlaska na Jasną
Górę. Na szlaku do
Częstochowy są też już
pielgrzymi z Gończyc,
Łaskarzewa, Wilgi,
Maciejowic i Żelechowa



STR.
12

REKLAMA



USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbory, przeglądy
- sprzedaż pelletu

do każdego
frezowania
NASADA GRATIS!

KOM-FREZ 783 493 576

Sobolew na drodze do miasta

To historyczna chwila dla gminy Sobolew.
Radni podjęli decyzję: Sobolew rozpoczyna
oficjalne starania o uzyskanie
praw miejskich

STR. 7

Mieszkańców ubywa, a społeczeństwo się starzeje

Gmina Miastków Kościelny stoi w obliczu poważnych wyzwań demograficznych. Z najnowszego raportu o stanie gminy za 2024 rok wynika, że liczba jej mieszkańców systematycznie maleje, a lokalna społeczność staje się coraz starsza

Fragment oficjalnego dokumentu nie pozostawia złudzeń co do kierunku zmian: „Analiza sytuacji demograficznej gminy Miastków Kościelny wskazuje na postępujące zmiany struktury wiekowej mieszkańców, które świadczą o starzeniu się społeczności lokalnej.” W praktyce oznacza to, że choć w gminie wciąż przeważają osoby w wieku produkcyjnym, ich udział systematycznie się kurczy. Jednocześnie przybywa osób w wieku poprodukcyjnym, co dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Na spadek ogólnej liczby mieszkańców wpływa również ujemne saldo migracji - obserwuje się stały odpływ ludności z terenu gminy. Potwierdzają to dane. W 2020

roku gmina liczyła 4842 osoby, a na koniec 2024 roku już tylko 4732. Oznacza to spadek o 110 osób w ciągu zaledwie czterech lat. W tym okresie liczba mężczyzn zmniejszyła się z 2472 do 2413, a kobiet z 2370 do 2319.

NAJWIĘKSZE I NAJMNIEJSZE MIEJSCOWOŚCI W LICZBACH

Na koniec 2024 roku największą miejscowością w gminie pozostaje Miastków Kościelny, liczący 749 mieszkańców, choć w ciągu czterech lat ubyło tu 27 osób. Powyżej 400 mieszkańców mają jeszcze: Zgórze (524 osoby, spadek o 11), Brzezi (499 osób, spadek o 9), Zwola (493 osoby, spadek o 33) i Stary Miastków (416 osób, spadek o 10). Natomiast poniżej 150 mieszkańców liczą: Glinki (59 osób, wzrost o 3), Kruśzówka (89 osób, spadek o 12), Zasiadały (112 osób, wzrost o 2) i Zabruzdy-Kolonia (135 osób, wzrost o 1). Warto zauważyć, że w tym samym okresie w sołectwie Zabruzdy liczba mieszkańców wzrosła z 217 do 220.

JS

W tych miejscowościach nie będzie prądu. Sprawdź, kiedy i w jakich godzinach

PGE Dystrybucja informuje o planowanych wyłączeniach prądu na terenie naszego powiatu w najbliższym czasie

6 sierpnia: godz. 8:30-13:30
» Sulbiny, ul. Długa, ul. Leśna, ul. Brzozowa, ul. Spacerowa, ul. Ogrodowa, Meblo-Płyt
6 sierpnia: godz. 10:30-12:30
» Uchacze od numeru 1 do 8
6 sierpnia: godz. 16:30-18:30
» Osiedle Wilga ul. Czeremchy, ul. Pustulki, ul. Zięby
6 sierpnia: godz. 16:30-18:30
» Antoniówka Wilczkowska od numeru 12 do 29
» Antoniówka Świerżowska od numeru 68 do 73
7 sierpnia: godz. 7:30-9:30
» Grabina od numeru 1 do 13
7 sierpnia: godz. 8:30-12:30
» Krzywda
» Grabina
7 sierpnia: godz. 10:30-12:30
» Uścienie-Kolonia, kolonia od numeru 4-9, 12-36, 9a, 25a, działki nr 116/5, 139/12, 139/11, 139/7,

20/2, 139/16, 89/1
7 sierpnia: godz. 16:30-18:30
» Parcele Rębków nr 24, 46, 47, 47A,E,F, działka nr 105/6, 105/7
8 sierpnia: godz. 8:30-11:30
» Borowie
» Nowa Brzuza
» Stara Brzuza
11 sierpnia: godz. 8:30-13:30
» Żelechów ul. Długa od numeru 2 do 26
11 sierpnia: godz. 15:30-17:30
» Zakrzówek od numeru 1 do 15 oraz od numeru 23A do 35A
12 sierpnia: godz. 7:30-9:30
» Iwowe od numeru 115 do 119, 136, 137, działka 161
12 sierpnia: godz. 8:30-13:30
» Samogoszcz od numeru 39 do 68
12 sierpnia: godz. 9:00-14:00
» Babice od numeru 78 do 87
12 sierpnia: godz. 10:30-12:30
» Dudki od numeru 59 do 81
12 sierpnia: godz. 13:30-15:30
» Dudki od numeru 14 do 29B
12 sierpnia: godz. 16:30-18:30
» Dudki od numeru 47 do 54

JS

» FELIETON

Cisza, która uczy życia. Moja wizyta na cmentarzu

„Ludzie zapomną, co mówiłeś. Ludzie zapomną, co zrobiłeś. Ale ludzie nigdy nie zapomną, jak się przy tobie czuli”

Maya Angelou

Są takie miejsca, w których czas płynie inaczej. Dla mnie takim miejscem stał się ostatnio mały cmentarz, zagubiony w polach, na który pojechałem na pogrzeb mojej nauczycielki z podstawówki. Nie pamiętam, kiedy ostatnio tam byłem. Kilkanaście lat temu? Może więcej. Wokół tylko kojąca cisza, którą ożywiał śpiew ptaków, i to dziwne poczucie, że pośpiech jest tu czymś obcym, wręcz niestosownym. Szedłem alejką i co chwila trafiałem na znajome nazwisko a nad nim zdjęcie. Za każdym razem towarzyszyło mi to samo zdziwienie, bo w mojej głowie ci ludzie wciąż żyli - rozmawiali, śmiali się, martwili. A tu na kamiennej płycie twardy dowód - data śmierci. Wspomnienie przywoływało żywy obraz: ojca kolegi w odświętym garniturze, eleganckiego nastolatka, kolegę z klasy czy uśmiechniętą, starszą Panią. Właśnie wtedy



✚ Karol Gałkowski - nauczyciel religii i psychoterapeuta, teolog. Autor bloga o terapii i rozwoju osobistym karolgalkowski.pl. Email: karolgalkowski02@gmail.com

najmocniej poczułem, jak bardzo pamięć potrafi oszukać albo jak bezlitośnie pędzi czas. Moje „wczoraj” to ich cała wieczność temu. I ten prosty, bolesny fakt, że nie ma ich już w naszym świecie, uderzył mnie ze zdwojoną siłą. To wszystko co pamiętałem było tak niedawno. I wtedy poczułem i zrozumiałem coś jeszcze. Patrząc na te groby, nie myślałem o tym, kto jakim jeździł samochodem albo czy miał przyszyty żony trawnik. To wszyst-

ko straciło jakiejkolwiek znaczenie.

Liczyły się tylko wspomnienia i to, jakim kto był człowiekiem. Taka prosta ocena: „to był dobry, ciepły człowiek”. Albo nie. Okazuje się, że pamięć jest bardzo szczerą, nie dba o pozory. I właśnie dlatego pomyślałem o tych wszystkich, którzy na co dzień walczą i niszczą innych, byle tylko zdobyć więcej pieniędzy i władzy. Po co to wszystko, skoro na końcu i tak niczego ze sobą nie zabiorą?

Pośród tego smutku zdarzyło się jeszcze coś dobrego - spotkałem moją dawną polonistkę. Zawsze ją podziwiałem. A ona, z tym samym ciepłym uśmiechem co lata temu, powiedziała: „Mam nadzieję, że i ja mam w tym twoim pisaniu małą zasługę”. Inna moja nauczycielka powiedziała „Czytam, analizuję, zastanawiam się”. Poczułem ogromną wdzięczność, gdy uświadomiłem sobie, ilu ludzi mnie ukształtowało. Części z nich, tym leżącym tuż obok, już nie podziękuję. Ale są jeszcze ci, którym wciąż mogę. I wiem, że nawet jeśli nie powiem tego słowami, to

wdzięczność mnie zbuduje.

I tak sobie myślę, że chyba właśnie o to w tym wszystkim chodzi. Nie o to, co powiedzą o nas ludzie, bo w ostatecznym rozrachunku to nieważne. Liczy się to, jakim byłeś człowiekiem. Co dałeś z siebie innym? Czy potrafiłeś być szczery i dzielić się tym z innymi? I czy potrafisz odróżnić ziarno od plew. Ten dzień nauczył mnie jeszcze jednego: trzeba patrzeć na ludzi z większą wyrozumiałością. To nie jest kwestia naiwności, ale dojrzałości. Zrozumiałem, że większość ocen opiera się na fasadzie - na jednym geście, słowie, spojrzeniu. A przecież to tylko wierzchołek góry lodowej. Pod powierzchnią każdy człowiek niesie jakiś swój ciężar i toczy jakąś swoją cichą walkę - z lękiem, z poczuciem niższości, z żałobą, z chorobą. Nikomu życie nie jest tylko łatwe. Gdy się o tym pamięta, o wiele łatwiej o prostą, ludzką życzliwość. Najpierw tę dla innych. A potem, co jest często trudniejsze, tę dla samego siebie.

Karol Gałkowski

Areszt za atak na rodzinę i policjantów

Trzymiesięcznym aresztem został objęty 34-letni mieszkaniec gminy Górzno. Mężczyzna jest podejrzany o znęcanie się nad rodziną oraz o napaść na interweniujących funkcjonariuszy

Do policyjnej interwencji doszło w czwartek, 25 lipca, przed godziną 21. Zgłoszenie dotyczyło agresywnego mężczyzny, który pod wpływem alkoholu wszczął

awanturę, niszczył sprzęty domowe i groził swoim bliskim.

Gdy funkcjonariusze próbowali uspokoić sytuację, 34-latek zaatakował również ich.

- Działając w warunkach zagrożenia, policjanci priorytetowo traktowali ochronę domowników. Podjęli czynności mające na celu natychmiastowe zneutralizowanie ryzyka, obezwładnili agresora i przewieźli go do policyjnego aresztu - rela-

cjonuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowy KPP w Garwolinie.

Jak ustalili śledczy, zatrzymany od dłuższego czasu stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec swojego ojca i brata. Mężczyzna usłyszał zarzuty znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy oraz wywierania na nich wpływu groźbą. Okazało się, że był już w przeszłości karany za podobne przestępstwa.

Na wniosek policji i prokuratury sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

- Policja przypomina, że każda sytuacja zagrożenia życia lub zdrowia domowników będzie traktowana z najwyższym priorytetem, a osoby dopuszczające się przemocy domowej poniosą konsekwencje prawne - podkreśla podkom. Małgorzata Pychner.

TWÓJ

Głos

GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO

eGarwolin.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Michał Gawryłek - redaktor naczelny, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl; Jarosław Staszczuk - zastępcza red. naczelnego, tel. 606 851 510, e-mail: staszczuk@twojglos.pl;

Urszula Ruta - tel. 514 180 801, e-mail: ula.ruta@egarwolin.pl;

Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl;

Andrzej Ciosek - tel. 508 184 701; Hubert Gawryłek - 512 238 153

DZIAŁ SPORTU: Mariusz Nastalski - tel. 502 443 010, e-mail: sport@twojglos.pl

WSPÓŁPRACUJĄ: podkom. Małgorzata Pychner - oficer prasowy KPP w Garwolinie; mł. bryg. Tomasz Biernacki - p.o. komendanta powiatowego PSP w Garwolinie; Nadleśnictwo Garwolin; Adam Zboina - prezes Mazowieckiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewniej

SKŁAD I ŁAMANIE: Marek Kurdziałek, Michał Gawryłek

WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryłek, ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin

DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3356 egz.

REDAKCJA: GARWOLIN: ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin, tel. 500 413 026, e-mail: redakcja@twojglos.pl

» REKLAMĘ ZAMÓWISZ:

tel. 503 993 383; e-mail: reklama@twojglos.pl, w biurze redakcji - Garwolin, ul. Mazowiecka 22

ZNAMY OSTATECZNĄ SKALĘ ZWOLNIEŃ W GARWOLIŃSKIM AVONIE

» Zakończył się proces zwolnień grupowych w fabryce Avon w Garwolinie. Z ostatecznych danych, które uzyskaliśmy z Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że pracę straciły 152 osoby. Do 25 lipca w urzędzie pracy zarejestrowało się 14 z nich



■ Zakończył się proces zwolnień grupowych w fabryce Avon w Garwolinie. Z ostatecznych danych, które uzyskaliśmy z Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że pracę straciły 152 osoby

Możliwości zwolnień grupowych w garwolińskim zakładzie informowaliśmy jako pierwsi w marcu. Powiatowy Urząd Pracy w Garwolinie oficjalną informację od firmy Avon o planowanych zwolnieniach otrzymał 25 marca. Pierwotnie pracodawca deklarował zamiar zwolnienia 178 pracowników, przy całkowitym zatrudnieniu w spółce na poziomie 905 osób. Firma przekazała również do urzędu szczegółowe dane dotyczące grup zawo-

dowych, które miały zostać objęte zwolnieniami. Na liście znaleźli się pracownicy fizyczni z obszaru produkcji (95 osób) oraz pracownicy biurowi z wielu różnych działów: produkcji (25), Procurement (8), globalnej jakości (1), Planowania Regionalnego E2E.planning (22), Regionalnej logistyki (11), R&D (13), transformacji (1), Kreacji (1) oraz IT (1). Już 4 kwietnia urząd pracy otrzymał aktualizację, w której Avon zmniejszył planowaną liczbę zwalnianych osób do 152. Firma nie

udzieliła jednak odpowiedzi na pytanie Powiatowego Urzędu Pracy, ilu spośród tych pracowników to mieszkańcy powiatu garwolińskiego. Ostatecznie proces zwolnień grupowych został przeprowadzony w okresie od 7 kwietnia do 31 maja.

ZAREJESTROWAŁO SIĘ 14 BEZROBOTNYCH

Zapytaliśmy Powiatowy Urząd Pracy w Garwolinie, ilu byłych pracowników firmy Avon zarejestrowało się jako osoby bezrobotne od momentu rozpoczęcia pro-

cesu zwolnień. Z uzyskanych informacji wynika, że do 25 lipca (dnia sporządzenia informacji) w ewidencji urzędu zarejestrowało się 14 osób, dla których Avon był ostatnim pracodawcą. Wśród nich znaleźli się: pakowacze ręczni (5 osób), operatorzy urządzeń pakujących (2 osoby), magazynierzy (2 osoby), operator techniczny (1 osoba), radca prawny (1 osoba), mikrobiolog (1 osoba), kierownik ds. zarządzania zasobami ludzkimi (1 osoba), inżynier ds. przemysłu (1 osoba).

JS

Kierowca zatrzymany dzięki czujności świadka. Miał przy sobie narkotyki

Niebezpieczna jazda kierowcy forda w miejscowości Izdebnokonia zakończyła się policyjną interwencją. Jak się okazało, 31-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego nie miał prawa jazdy, a w jego aucie znaleziono amfetaminę

Do zdarzenia doszło w czwartek, 31 lipca, około godziny 17:00. Na numer alarmowy zadzwonił wówczas zaniepokojony świadek, który zauważył, że poruszający się przed nim ford jedzie „od lewej do prawej”. Taki styl jazdy mógł sugerować, że kierowca jest nietrzeźwy lub znajduje się pod wpływem innych środków. Na zgłoszenie natychmiast zareagował dyżurny garwolińskiej komendy. - Dyżurny, mając informację o kierunku jazdy podejrzanego samochodu, powiadomił patrol w okolicy. Policjanci z Posterunku Policji w Łaskarzewie szybko zareagowali i zatrzymali wskazany pojazd. Za kierownicą siedział 31-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego - informuje podkom. Małgorzata Pychner,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. Podczas kontroli szybko okazało się, że nietypowe zachowanie na drodze to wierzchołek góry lodowej. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna był trzeźwy, jednak wstępny test narkotykowy dał wynik pozytywny, wskazując na możliwość prowadzenia auta pod działaniem substancji odurzających. - Co więcej, mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania - jego prawo jazdy zostało wcześniej zatrzymane w podobnej sytuacji. Dodatkowo, pojazd nie był dopuszczony do ruchu - dodaje rzeczniczka policji. To nie był jednak koniec przewinień. W trakcie dalszych czynności policjanci znaleźli w pojeździe pudełko z białym proszkiem. Badanie potwierdziło, że była to amfetamina. 31-latek usłyszał już zarzut posiadania narkotyków. Od kierowcy pobrano również krew do szczegółowych badań laboratoryjnych. Jeśli ekspertyza potwierdzi obecność nielegalnych substancji w jego organizmie, zarzuty zostaną rozszerzone o kierowanie pojazdem pod ich wpływem.

m

Samochód zniszczony po zderzeniu z łośiem. Dwie osoby w szpitalu

Między Garwolinem a Starą Hutą osobowa toyota zderzyła się z łośiem, który nagle wtargnął na jezdnię. Dwie osoby podróżujące pojazdem wymagały pomocy medycznej

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb w piątek, 1 sierpnia, około godziny 8:00. - Kierująca toyotą 40-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego zderzyła się z przebiegającym przez drogę łośiem. Autem podróżowały dwie osoby. Uczestnikom w szpitalu została udzielona pomoc medyczna - informuje podkom. Małgorzata Pychner, oficer prasowy komendanta powiatowego Policji w Garwolinie.

SKALA ZNISZCZEŃ ROBI WRAŻENIE

Zdjęcia z miejsca zdarzenia pokazują ogromne uszkodzenia pojazdu. Przód i bok



KPP Garwolin

■ Między Garwolinem a Starą Hutą osobowa toyota zderzyła się z łośiem, który nagle wtargnął na jezdnię

toyoty są niemal całkowicie zniszczone, a siła uderzenia dosłownie zmiażdżyła karoserię, roztrzaskała reflektory, zderzak i przednią szybę. Jak dodała rzeczniczka policji, zwierzęciu udało się uciec z miejsca wypadku.

POLICJA APELUJE O OSTROŻNOŚĆ

Funkcjonariusze, którzy pracowali na miejscu, po raz kolejny przypominają, jak ważne jest zachowa-

nie szczególnej ostrożności w rejonach leśnych, w pobliżu łąk i pól. To tam ryzyko nagłego wtargnięcia dzikiego zwierzęcia na drogę jest największe. Mundurowi przypominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa: - zachowaj czujność o świcie i zmierzchu. To pora największej aktywności dzikich zwierząt, które wychodzą na żer; - jeśli zauważysz jedno zwierzę, zwolnij. Samy je

lenie czy dziki często przemieszczają się w stadach, więc za jednym osobnikiem mogą pojawić się następne. - znak A-18b („uwaga, dzikie zwierzęta”) zobowiązuje kierowcę do zdjęcia nogi z gazu i przygotowania się na możliwość nagłego hamowania; - pamiętaj, że zbyt szybka jazda jest najczęstszą przyczyną wypadków z udziałem zwierząt. Ogranicza czas na reakcję i znacznie wydłuża drogę hamowania.

Seryjny złodziej z marketu wpadł

Policjanci z Pilawy zatrzymali 56-letniego mieszkańca powiatu, który jest podejrzany o dokonanie 19 kradzieży w jednym z lokalnych marketów. Jego łupem padły towary o łącznej wartości blisko 30 tys. zł

Zawiadomienie o kradzieżach, do których dochodziło od końca maja do lipca, trafiło na policję pod koniec miesiąca. Analiza monitoringu pozwoliła ustalić schemat działania sprawcy. - Mężczyzna regularnie odwiedzał market i stosował ten sam schemat działania. Wybierał z regałów głównie artykuły przemysłowe: che-

mię gospodarczą, kosmetyki czy produkty do pielęgnacji ciała. Następnie szedł do kas samoobsługowych, gdzie skanował jedynie kilka z nich. Z pozostałym towarem wychodził bez płacenia - informuje podkom. Małgorzata Pychner, oficer prasowy KPP w Garwolinie. Po ustaleniu tożsamości mężczyzna został zatrzymany. Podczas przesłuchania policjanci odzyskali część skradzionych towarów. Zatrzymany zdążył już sprzedać znaczną część łupu. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. - Zatrzymany usłyszał zarzuty i odpowie przed sądem za swoje czyny. Za kradzież grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat - dodaje rzeczniczka garwolińskiej policji.

m

Aplikacja mobilna
egarwolin.pl już dostępna!

Mieszkańców ubywa z roku na rok

Gmina Maciejowice mierzy się z problemem spadającej liczby mieszkańców. Analiza danych demograficznych z 2024 roku wskazuje na wyraźny trend, który utrzymuje się od co najmniej kilku lat

Na koniec 2024 roku w gminie Maciejowice zameldowanych było łącznie 6768 mieszkańców. Dane demograficzne wskazują, że ubiegły rok charakteryzował się ujemnym przyrostem naturalnym - odnotowano 47 urodzeń przy 83 zgonach. Analiza statystyk z ostatnich lat pokazuje, że nie jest to trend chwilowy. Począwszy od 2018 roku, kiedy to opublikowano pierwszy raport o stanie gminy, liczba zameldowanych mieszkańców sukcesywnie maleje. Od

tego czasu do końca 2024 roku gmina straciła 391 mieszkańców. Co więcej, w każdym z tych lat utrzymywał się ujemny przyrost naturalny. Spośród 34 miejscowości wchodzących w skład gminy Maciejowice, zdecydowanie najwięcej mieszkańców, bo aż 1424, zamieszkuje Maciejowice (stan na 31 grudnia 2024 r.). Kolejne miejsca pod względem liczby ludności zajmują: Oronne (374 osoby), Oblin (363) oraz Podlęż (335). Aż 12 miejscowości ma mniej niż 100 mieszkańców. Są to: Bączki (91), Kraski Górne (85), Kraski Dolne (84), Leonów (73), Podstolice (69), Pasternik (48), Tyrzyn (45), Topolin (44), Nowe Kraski (39), Budy Podlęskie (39), Malamówka (33) i najmniejsza w gminie Kępa Podwierzbiańska z zaledwie 17 mieszkańcami.

JS

Policja bierze pod lupę hulajnogi

POWIAT W odpowiedzi na rosnącą liczbę wypadków z udziałem hulajnóg i rowerów elektrycznych, mazowiecka Policja rozpoczęła działania kontrolno-prewencyjne pod nazwą „e-HULAJNOGA, e-ROWER - LOKALNIE”. Jak informują funkcjonariusze, od początku roku odnotowano niepokojący wzrost liczby niebezpiecznych zdarzeń z udziałem

tych pojazdów. W związku z tym policjanci z drogowki stanowczo reagują na naruszenia przepisów popełniane przez ich użytkowników. Podczas kontroli mundurowi sprawdzają nie tylko zachowanie kierujących na drodze, ale także stan techniczny pojazdów. Ważnym elementem jest weryfikacja, czy fabryczne blokady prędkości nie zostały usunięte.

POR. MARLENA ROSŁANIEC UHONOROWANA ZA POMOC POWSTAŃCOM

» Porucznik Marlena Rosłaniec, służąca w 61 Batalionie Lekkiej Piechoty w Książenicach, została uhonorowana przez prezydenta Andrzeja Dudę za wieloletnią opiekę nad Powstańcami Warszawskimi

Podczas uroczystych obchodów 81. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, które odbyły się 30 lipca w stolicy, prezydent wręczył odznaczenia państwowe uczestnikom zrywu oraz osobom pielęgnującym pamięć o jego bohaterach. W gronie wyróżnionych znalazła się por. **Marlena Rosłaniec**, która odebrała Brązowy Krzyż Zasługi. Odznaczenie przyznano za jej wieloletnie i pełne empatii zaangażowanie w pomoc weteranom. Porucznik Rosłaniec regularnie odwiedza powstańców w ich domach, towarzyszy im podczas ważnych wydarzeń i wspiera w codziennych trudnościach. Przedstawiciele 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej podkreślają, że jej działalność to nie tylko służba wojskowa, ale przede wszystkim głęboko ludzka, patriotyczna misja - misja serca.



Porucznik Marlena Rosłaniec została uhonorowana przez prezydenta Andrzeja Dudę Brązowym Krzyżem Zasługi

SPOTKANIE Z HISTORIĄ

Dla samej odznaczonej uroczystość była niezwykle wzruszającym momentem. - *To odznaczenie wiele dla mnie znaczy, w wyjątkowym miejscu, w wyjątkowym czasie, bo na dwa dni przed kolejną rocznicą tego zrywu - mówi por. Rosłaniec. - W oczach Powstańców wciąż widać ogień tamtych dni - niezlomność, odwagę, miłość do Ojczyzny. Ja mam ten zaszczyt być blisko nich, służyć pomocą, rozmawiać, słuchać... Każde takie spotkanie, to spotkanie z historią, której nie wolno nam zapomnieć.* W tej ważnej chwili porucznik towarzyszyli jej najbliżsi - rodzina oraz koledzy z jednostki.

PAMIĘĆ I DZIAŁANIE

To nie pierwsze tego typu wyróżnienie dla żołnierzy 6



Porucznik Rosłaniec regularnie odwiedza powstańców w ich domach, towarzyszy im podczas ważnych wydarzeń i wspiera w codziennych trudnościach

Mazowieckiej Brygady OT. Trzy lata temu Srebrny Krzyż Zasługi za wspieranie kombatanów otrzymała starszy szeregowy **Paulina Makułec-Walenda**, a w 2021 roku nagrodę „Dla Dobra Wspólnego” z rąk prezydenta odebrał kapral **Jakub Wachnicki**.

W związku z rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego żołnierze Brygady tradycyjnie odwiedzali kombatanów i dbali o miejsca pamięci, m.in. o Pomnik Małego Powstańca w Warszawie. Jak co roku, 1 sierpnia byli obecni podczas lokalnych obchodów rocznicowych.

» O ZDROWIU

Światło - cudowny regulator



Stare powiedzenie mówi, że tam, gdzie nie dociera światło słoneczne, często musi przychodzić lekarz

Tę tezę potwierdzają badania na zwierzętach oraz obserwacje ludzi, które wskazują, że jesteśmy bardziej zależni od słońca, niż nam się wydaje. Brak naturalnego promieniowania sprzyja powstawaniu wielu chorób przewlekłych, zaburzeń hormonalnych, chorób autoimmunologicznych, zaburzeń snu, depresji, a nawet otyłości. U podłoża tych problemów leżą zaburzenia 24-godzinne rytmu, który synchronizuje i reguluje funkcjonowanie organizmu człowieka. Nasz wewnętrzny „miernik

światła” znajduje się w mózgu, a dokładnie w podwzgórzu, w tzw. jądrze nadkrzyżowym. Poranne promienie słoneczne są bogate w czerwoną część widma, a jednocześnie zawierają bardzo mało promieni ultrafioletowych (UV). Pod ich wpływem następuje zahamowanie wydzielania melatoniny (hormonu snu), a rośnie poziom kortyzolu i dopaminy - dzięki czemu organizm budzi się do działania. W południe, kiedy słońce znajduje się wysoko, pojawia się znacznie więcej promieniowania UV. Wtedy przysadka mózgowa wydziela hormon ACTH, który stymuluje korę nadnerczy do produkcji kortyzolu. Sam kortyzol odgrywa kluczową rolę w regulacji przemiany materii w odpowiedzi na stres i dla funkcjonowania układu odpornościowego.

W tym samym czasie uwalniany jest również hormon melanotropowy (MSH), który stymuluje wytwarzanie melaniny - barwnika skóry, włosów i oczu oraz beta-endorfiny, zapewniające dobry nastrój. MSH reguluje także apetyt, procesy zapalne i równowagę hormonalną w organizmie. Korzystne działanie światła słonecznego jest jednak zaburzone przez jeden czynnik: niebieskie światło, które w nocy emitują telewizory, ekrany komputerów czy diody LED. Choć sztuczne oświetlenie pozwala nam funkcjonować i pracować po zmroku, płacimy za to cenę w postaci zaburzeń zdrowia i samopoczucia. Przykładowo, już godzina wieczornego oglądania telewizji zmniejsza wytwarzanie melatoniny (hormonu snu) o 50%, co jest częstą przyczyną bez-

senności i innych problemów ze snem. Warto też pamiętać o innej, ważnej roli światła słonecznego. Pobudza ono funkcjonowanie mitochondriów w naszych komórkach - małych elektrowni, które wytwarzają energię i tym samym zmniejszają uczucie ciągłego zmęczenia. Nie ma leku, który mógłby zastąpić człowiekowi światło słoneczne. Co więcej, samo światło może z powodzeniem zastępować konieczność stosowania wielu leków. Dlatego osobom zmagającym się z zaburzeniami snu i depresją, w celu przywrócenia prawidłowego rytmu dobowego, zaleca się codzienne, poranne spacerowanie - trwające minimum 20 minut, a w cięższych przypadkach nawet do godziny. Aby zapobiegać dalszemu rozregulowaniu rytmu, należy

również unikać zbyt długiego wieczornego oglądania telewizji czy korzystania z komputera, a zwłaszcza zasypiania przy włączonym ekranie lub w pomieszczeniu oświetlonym światłem LED. Wokół działania światła słonecznego narosło wiele przesądów, powielanych także w środowisku lekarskim. Tymczasem badania naukowe nie tylko nie potwierdzają jego rzekomej szkodliwości, ale często dowodzą czegoś wręcz przeciwnego. Pamiętajmy, że światło słoneczne jest najtańszym, a wciąż tak niedocenianym, lekiem dla naszego organizmu. Być może w niedalekiej przyszłości uda mi się szerzej o tym napisać.

Leszek Marek Krześniak,
www.drkrzesniak.pl

ARESZT ZA ZNĘCANIE SIĘ I NARKOTYKI

» Tymczasowym aresztem na trzy miesiące został objęty 31-letni mieszkaniec gminy Żelechów, który jest podejrzany o znęcanie się nad żoną oraz posiadanie znacznej ilości amfetaminy



Do interwencji doszło w niedzielę, 27 lipca, około godziny 21. Funkcjonariusze z Posterunku Policji w Żelechowie otrzymali wówczas zgłoszenie dotyczące przemocy domowej. - Ustalili, że 31-letni mężczyzna pod działaniem alkoholu wszczywał awantury oraz stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec żony. Dochodziło między innymi do kopania, uderzania oraz wypędzania pokrzywdzonej z domu. Kobieta wymagała pomocy medycznej.

✚ Tymczasowym aresztem na trzy miesiące został objęty 31-letni mieszkaniec gminy Żelechów, który jest podejrzany o znęcanie się nad żoną oraz posiadanie znacznej ilości amfetaminy

Na miejsce wezwana została karetka - informuje podkom. Małgorzata Pychner, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. Sprawca uciekł przed przybyciem patrolu, ale niedługo później został zatrzymany. Podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli kilkadziesiąt porcji handlowych amfetaminy. - We wtorek, 29 lipca, na

wniosek policji i prokuratury sąd zastosował wobec zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Funkcjonariusze wyjaśniają wszystkie okoliczności związane zarówno ze znęcaniem się nad osobą najbliższą, jak i posiadaniem substancji psychotropowych - dodaje rzeczniczka garwolińskiej policji.

m

Seniorka straciła 21 tys. złotych

83-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego padła ofiarą oszustów działających metodą „na córkę”. Kobieta była przekonana, że ratuje bliską osobę z opresji i przekazała przestępcom swoje oszczędności

Do zdarzenia doszło we wtorek wieczorem, a pokrzywdzona zgłosiła sprawę na policję następnego dnia, 30 lipca. Jak relacjonowała, na jej telefon stacjonarny zadzwoniła kobieta. Seniorka usłyszała w słuchawce płacz i krzyk: „Mamo, pomóż!”. Była przekonana, że to jej córka potrzebuje pomocy. Chwilę później rozmowę przejęła inna osoba, podająca się za policjantkę. Poin-

formowała 83-latkę, że jej córka jest zatrzymana i aby ją uwolnić, konieczne jest szybkie przekazanie pieniędzy. Działając pod wpływem silnych emocji, seniorka oddała 21 tysięcy złotych mężczyźnie, który pojawił się pod jej domem po północy, rzekomo jako pośrednik adwokata.

POLICJA APELUJE O OSTROŻNOŚĆ

Funkcjonariusze po raz kolejny apelują, zwłaszcza do osób starszych, o zachowanie szczególnej ostrożności w podobnych sytuacjach. Przypominają, że oszuści często podszywają się pod członków rodziny lub funkcjonariuszy publicznych, aby wywołać presję i wyłudzić pieniądze.

PAMIĘTAJ!

- Policja nigdy nie żąda od obywateli pieniędzy ani nie informuje o prowadzonych akcjach przez telefon.
- Jeśli odbierzesz telefon z prośbą o pieniądze, natychmiast przerwij rozmowę i skontaktuj się z prawdziwymi bliskimi, aby zweryfikować historię.
- W razie jakichkolwiek wątpliwości należy niezwłocznie zgłosić sprawę na policję, dzwoniąc pod numer alarmowy 112.
- Policja apeluje również do rodzin i opiekunów, aby regularnie rozmawiali z seniorami o zagrożeniach i przestrzegali ich przed przekazywaniem pieniędzy nieznanym.

m

OGŁOSZENIE PŁATNE

Twój głos ma znaczenie! Wspólnie zatrzymajmy nielegalną migrację!

Posel Grzegorz Woźniak i Klub Gazety Polskiej w Garwolinie zapraszają do złożenia podpisu pod wnioskiem o referendum. „STOP nielegalnej migracji”. Wniosek można podpisać w Biurze Poselskim

w Garwolinie przy ul. Kościuszki 22 w poniedziałek, wtorek lub środę. Będzie również prowadzona akcja zbierania podpisów w poszczególnych gminach Ziemi Garwolińskiej wspólnie z radnymi

PiS oraz członkami i sympatykami Klubu GP. Informacje o terminach będą przekazywane na bieżąco. Posel zaprasza do współpracy osoby, które chcą się włączyć w akcję i pomóc w zbieraniu podpisów.

REKLAMA

ukwaś sam



JOGURT

sprzyjający odchudzaniu

zawiera szczep *Lactobacillus gasseri*
znany jako “probiotytek fitnesss”

zrób jogurt bez cukru, konserwantów i GMO

Więcej informacji
www.jogurt-domowy.pl

Kupisz w Internecie, ponad 300 sklepach stacjonarnych
lub pod tel. 600-58-99-79

eprasa.pl d335d38870

REFERENDUM
STOP
NIELEGALNEJ
MIGRACJI

ZŁÓŻ PODPIS!

zapraszają
POSEŁ GRZEGORZ WOŹNIAK
KLUB GAZETY POLSKIEJ W GARWOLINIE

BIURO POSELSKIE
ul. Kościuszki 22

PN. WT. ŚR.
GODZ. 9.00 - 17.00

Umowa na przebudowę drogi

Władze gminy Wilga podpisały umowę na modernizację blisko kilometrowego odcinka drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Zakrzewie. Umowę podpisano 28 lipca z wykonawcą zadania, którym jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów. Prace obejmą odcinek o długości 990 metrów. W ramach inwestycji zostanie wykonana nowa nawierzchnia bitumiczna o powierzchni blisko 3,5 tys. metrów kwadratowych. Całkowity koszt zadania wynosi blisko 533 tys. zł. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w wysokości 110 tys. zł ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Droga w Woli Żelechowskiej do remontu

ŻELECHÓW Władze samorządowe podpisały umowę na przebudowę drogi gminnej w Woli Żelechowskiej. Dokument podpisano 25 lipca z wykonawcą zadania, firmą „Irkop” Ireneusz Ruszkiewicz. W ramach prac na odcinku o długości 0,662 km zostanie wykonana nowa nawierzchnia

z betonu asfaltowego, która będzie ułożona na podbudowie z kruszywa drogowego. Całkowita wartość inwestycji wynosi 307 652 zł. Zadanie jest dofinansowane kwotą 250 tys. zł ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego.

OSTATNIE POŻEGNANIE ŚP. IWONY KRUSZELNICKIEJ

» 24 lipca, w wieku 61 lat, zmarła Iwona Kruszelnicka - wieloletnia, ceniona nauczycielka oraz aktywna członkini Związku Nauczycielstwa Polskiego



24 lipca, w wieku 61 lat, zmarła Iwona Kruszelnicka - wieloletnia, ceniona nauczycielka oraz aktywna członkini Związku Nauczycielstwa Polskiego

Śp. Iwona Kruszelnicka przez lata związana była z garwolińską oświatą, a po przejściu na emeryturę aktywnie działała w Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP. W pamięci bliskich i współpracowników zapisała się jako osoba o niezwykłym sercu. - Była osobą ciepłą, serdeczną i oddaną swojej pracy oraz ludziom, z który-

mi ją dzieliła - wspominają członkowie garwolińskiego oddziału ZNP. Podkreślają również jej wyjątkowe podejście do innych: - Z uśmiechem, spokojem i życzliwością podchodziła do każdego. Przedstawiciele związku wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, aby w imieniu całej nauczycielskiej społeczności oddać hołd Zmarłej i towarzyszyć jej w ostatniej drodze. - Jej obecność i dobro, które zostawiła po sobie, na długo zostaną z nami - wyrażają związkowcy. - Rodzinnie i wszystkim bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.



28 lipca 2025 r. zmarł
Marian WESOŁOWSKI
z Dudek
przeżył 73 lata

25 lipca 2025 r. zmarł
Wacław SOSZKA
z Zasiadał
przeżył 73 lata

25 lipca 2025 r. zmarł
Andrzej Jan MIŁOSZ
z Przyłęka
przeżył 75 lat

26 lipca 2025 r. zmarł
Tadeusz PAŁYSKA
ze Słupa Drugiego
przeżył 57 lat

27 lipca 2025 r. zmarła
Genowefa GŁOWIENKA
z Garwolina
przeżyła 96 lat

27 lipca 2025 r. zmarł
Teofil Zenon DYBCIAK
z Miętnego
przeżył 84 lata

28 lipca 2025 r. zmarł
Grzegorz Leszek KLICZEK
z Łaskarzewa
przeżył 78 lat

28 lipca 2025 r. zmarła
Justyna Józefa DĘBEK
z Łaskarzewa
przeżyła 74 lata

28 lipca 2025 r. zmarł
Stanisław JAŁOCHA
z Kalonki
przeżył 67 lat

28 lipca 2025 r. zmarła
Bogusława Zuzanna FILIKS
z Kruszyny
przeżyła 83 lata

28 lipca 2025 r. zmarł
Jerzy Franciszek KOWALCZYK
z Polika
przeżył 66 lat

28 lipca 2025 r. zmarł
Zbigniew Jacek FORYŚ
z Żelechowa
przeżył 53 lata

29 lipca 2025 r. zmarła
Krystyna WOŹNIAK
z Wilgi
przeżyła 91 lat

29 lipca 2025 r. zmarła
Genowefa Marianna KUSZPIT
z Miętnego
przeżyła 84 lata

29 lipca 2025 r. zmarł
Jerzy Wojciech ŁUCZAK
z Niecieczy
przeżył 65 lat

30 lipca 2025 r. zmarł
Marek Tomasz BOGUS
z Sulbin
przeżył 67 lat

31 lipca 2025 r. zmarł
Roman MROCZEK
z Garwolina
przeżył 55 lat

31 lipca 2025 r. zmarła
Danuta Anna MIROSŁAW
z Garwolina
przeżyła 91 lat

1 sierpnia 2025 r. zmarła
Lucyna GAWIŃSKA
z Garwolina
przeżyła 86 lat

SOBOLEW NA DRODZE DO MIASTA

To historyczna chwila dla gminy Sobolew. Radni podjęli decyzję: Sobolew rozpoczyna oficjalne starania o uzyskanie praw miejskich

Uchwała w tej sprawie została przyjęta zdecydowaną większością głosów 13 do 2 podczas sesji 29 lipca. Ta decyzja to początek długiej drogi i wielu zmian. Wśród mieszkańców rodzi ona naturalne pytania: jakie korzyści przyniesie status miasta? Czy rzeczywiście nie wzrosną podatki? Jak dokładnie będzie wyglądała cała procedura i kiedy Sobolew oficjalnie powita Nowy Rok już jako miasto? Aby poznać szczegóły tej inicjatywy, rozwiązać najczęstsze wątpliwości i dowiedzieć się, jaka wizja stoi za tą historyczną zmianą, o rozmowę poprosiliśmy wójta gminy Sobolew, Macieja Błachnio.

Rozmowa z Maciejem Błachnio, wójtem gminy Sobolew

Panie Wójcie, co było głównym impulsem, aby właśnie teraz zainicjować procedurę nadania Sobolewowi praw miejskich? Pomysł praw miejskich jest już analizowany od kilku lat, ale dopiero teraz można było do niego spokojnie przysiąść. Przypomnę, że w tamtej kadencji atmosfera w radzie gminy delikatnie mówiąc nie sprzyjała konstruktywnym rozmowom. Teraz mając komfort pracy można skupić się właśnie na takich rzeczach. Rok temu odbyły się wybory samorządowe, przy okazji kampanii wyborczej odbyłem wiele



Podczas XVIII sesji Rady Gminy Sobolew radni stosunkiem głosów 13:2 podjęli uchwałę w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Sobolew statusu miasta

rozmów z mieszkańcami, którzy bardzo często o to pytali. Uznałem więc, że to odpowiedni moment.

Jaką wizję ma Pan dla Sobolewa już jako miasta? W jakim kierunku będzie zmierzał miejski Sobolew za 5, 10 lat po tej zmianie? Będziemy kontynuowali to co do tej pory, czyli prowadzili inwestycje poprawiające jakość życia naszych mieszkańców. A co będzie za 5 czy 10 lat? Świat zmienia się tak dynamicznie, że często trudno powiedzieć co przyniosą nam kolejne lata. Zauważalna jest migracja wewnątrz gminy właśnie do miejscowości Sobolew. Podejrzewam, że trend się utrzyma.

Poza prestiżem, jakie są trzy najważniejsze, konkretne korzyści, które uzyskanie statusu miasta przyniesie mieszkańcom i całej gminie? Prestiż jest niezwykle ważny, ale trzy namacalne i konkretne korzyści to m.in.:

- łatwiejszy proces odrolnienia działek, np. w celu zabudowania ich budownictwem indywidualnym lub przemysłowym;
- dostęp do środków z funduszy europejskich zarówno dla małych miast do 5 tys. mieszkańców, jak i obszarów wiejskich;
- zauważalne jest większe zainteresowanie inwestorów terenami miejskimi.

Został powołany zespół, który będzie odpowiedzialny za procedurę. Kto wchodzi w skład tego zespołu i jakie są jego pierwsze, najważniejsze zadania do wykonania? W skład zespołu wchodzi pracownicy urzędu gminy na czele z moim zastępcą Marcinem Bieckiem. W zależności od zajmowanego stanowiska mają do wykonania konkretne zadania. Pierwsze zadanie? Dobrze dopracowana ulotka informacyjna.

Ważnym elementem ma być kampania informa-

cyjna „obalająca mity”. Jak dokładnie będzie ona przebiegać? Tak jak powyżej, rozpoczęliśmy od dopracowania ulotki która trafi do każdego domu.

Czy w ramach procedury przewidziane są formalne konsultacje społeczne z mieszkańcami? Jest to wymóg i bardzo ważny punkt więc oczywiście, że są przewidziane.

Największe obawy mieszkańców często dotyczą wzrostu podatków i opłat lokalnych. Czy może Pan zagwarantować, że zmiana statusu z gminy na miasto nie pociągnie za sobą automatycznych podwyżek dla mieszkańców i przedsiębiorców? To gwarantuje prawo, a nie moje słowo. Zmiana statusu nie podniesie wielkości opłat lokalnych. W dużych miastach samorządy z jakiegoś powodu ustalają po prostu duże stawki podatkowe i chyba to jest źródłem



- Pomysł praw miejskich jest już analizowany od kilku lat, ale dopiero teraz można było do niego spokojnie przysiąść - mówi Maciej Błachnio, wójt gminy Sobolew

tego mitu. Ze swojej strony mogę tylko dodać, że jeśli zgodnie z planem, w 2027 spłacimy zadłużenie gminy, to zaproponuję radnym obniżkę podatków, które i tak są jednymi z najniższych w powiecie garwolińskim.

Uchwała przeszła stosunkiem głosów 13 do 2. To bardzo duża większość, ale nie jednomyślność. Jakie argumenty lub obawy przedstawiali radni, którzy nie głosowali „za”? Czy te wątpliwości są brane pod uwagę w dalszych pracach? Dwoje radnych wstrzymało się od głosu. Mieli swoje obawy po rozmowie z mieszkańcami swoich okręgów, które reprezentują. Już z nimi rozmawiałem. Jesteśmy zgodni, że jeśli wartość prezentacji z sesji rady gminy trafi na ulotkę informacyjną, to wątpliwości mieszkańców powinny być rozwiane. Głos i sugestie każdego z radnych jest dla mnie ważny.

Poza zmianą Pana tytułu z „wójta” na „burmistrza”, jakie inne zmiany administracyjne czekają urząd? Czy mieszkańcy muszą się liczyć z koniecznością np. wymiany dokumentów tożsamości lub dokumentów pojazdów? Poza wymianą kilku sztyków i pieczętek oraz papierkową robotą nie widzę większych wydatków. Mieszkańcy nie będą musieli wymieniać żadnych dokumentów.

Wspomina Pan także, że macie już plan na uczczenie tego historycznego momentu. Czy może Pan uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić, jakie są pierwsze pomysły na to, by powitać Sobolew jako miasto podczas Sylwestra 2026/2027? Panie redaktorze, proszę nie psuć niespodzianki. Jeśli uda się przebrnąć całą procedurę będziemy dobrze przygotowani do tego historycznego momentu.

Michał Gawryolek

Borowie zaprasza na dożynki

Gmina Borowie, jako jedna z pierwszych w powiecie garwolińskim, zaprasza na tegoroczne święto plonów

Główne uroczystości odbędą się 24 sierpnia na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej. W programie tradycyjne obrzędy, występy artystyczne i zabawa taneczna. Jak co roku, polska wieś świętuje zakończenie żniw, dziękując za udane plony. W Borowiu uroczystości

rozpoczną się od tradycyjnego korowodu dożynkowego. - Barwny korowód dożynkowy poprowadzi orkiestra dęta pod batutą kapelmistrza **Michała Szostaka**. Na placu przed remizą OSP nastąpi uroczyste otwarcie dożynek. Najbardziej charakterystyczną i wyczekiwaną częścią uroczystości jest ceremonia przekazania chleba z tegorocznego zboża władzom gminy przez starościny i starostę dożynek - informuje **Katarzyna Iwaniec**, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Boro-

wiu. Nieodłącznym elementem święta będzie prezentacja wieńców dożynkowych. - Muszę wspomnieć, że coroczne wieńce ręcznie plecione przez nasze kobiety przy współudziale panów, są prawdziwym dziełem pracy umysłu i ludzkich rąk mieszkańców poszczególnych sołectw - podkreśla dyrektorka GOK. Na scenie zaprezentują się lokalni artyści i zaproszeni goście. O godzinie 13:00 wystąpi zespół „Ronald Band”. O 17:00 swoje umiejętności taneczne pokaże

grupa baletowa „Dance Now”, a wokalne - zespół dziecięcy „Złote Nutki”. Gwiazdą wieczoru będzie zespół „Milano”, którego koncert rozpocznie się o godzinie 18:00. Po nim do tańca zagra lokalny zespół „Silver”. Organizatorzy zapewniają, że nie zabraknie atrakcji dla dzieci i młodzieży. O podniebienia gości zadbają członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, które przygotują potrawy kuchni staropolskiej według tradycyjnych receptur.

Andrzej Ciosek

Pożar pola w Tyrzynie

GM. MACIEJOWICE W środowe popołudnie ogień pojawił się na jednym z pól w Tyrzynie, obejmując ścierisko oraz składowane na nim bele słomy. Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do służb ratunkowych 30 lipca, około godziny 17:20. Ze względu na suche podłoże i łatwopalny materiał, na miejsce natychmiast zadysponowano znaczne siły, aby zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia na większy obszar. Do walki z żywiołem skierowano cztery zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej: OSP Wola Życka, OSP

KSRG Maciejowice, OSP KSRG Podlęz i OSP Pawłowice. Działania strażaków polegały na podaniu prądów wody na płonące ściernisko i dogaszeniu bel słomy. Dzięki sprawnej i zorganizowanej akcji druhów pożar został skutecznie ugaszony, zanim zdążył wyrządzić większe straty. Strażacy apelują o zachowanie szczególnej ostrożności podczas prac polowych i unikanie zaprządzania ognia, które może prowadzić do ogromnych strat.

Wielkie świętowanie w Godziszu!



Na swoje 10-lecie OSP Godzisz (gm. Sobolew) otrzymała sztandar, a druhowie oznaczenia. Więcej o tym ważnym dla lokalnej społeczności wydarzeniu w kolejnym numerze Twojego Głosu

PIES KONAŁ, POLICJA ODJECHAŁA?



Potrącony pies, uznany przez policję za martwego, przez kilka godzin leżał na poboczu drogi

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 28 lipca, przed godziną 5:00 na drodze między Miętmem a Michałówką. Na miejscu potrącenia psa wezwano patrol policji.

- Obiecali, że podzwonią i zajmą się nim. Faktycznie gdzieś dzwonił, wsiadli do radiowozu, za jakiś czas wysiedli. Policjant założył rękawiczki i zsunął psa bardziej na pobocze - relacjonuje kobieta, która zgłaszała sprawę. Jak dodaje, funkcjonariusze polecieli świadkom wrócić do domu, a sami odjechali.

Dopiero po ponad pięciu godzinach, około 10:30, inna przejeżdżająca tamtędy osoba zauważyła, że pies wciąż daje oznaki życia. - Oddychał, miał otwarte oczy, ruszał delikatnie różnymi częściami ciała - czytamy w relacji.

WYŚCIG Z CZASEM

Rozpoczęła się akcja ratunkowa. Pies został zabrany



Potrącony pies, uznany przez policję za martwego, przez kilka godzin leżał na poboczu drogi. Mimo interwencji mieszkańców i przewiezienia do kliniki, zwierzęciu nie udało się uratować

do weterynarza, a następnie przewieziony do specjalistycznej kliniki w Warszawie. Tamtejsi lekarze stwierdzili u zwierzęcia wstrząs. Niestety, wieczorem jego stan gwałtownie się pogorszył i mimo reanimacji, psa nie udało się uratować.

- Pojawił się szok! Ale jak to pies żyje? Dlaczego w takim razie policja nie udzieliła pomocy? Dlaczego została w psie na leżenie kilka

długich godzin w męczarniach? - pyta nasza Czytelniczka. - Czy gdyby policja na miejsce wezwała od razu weterynarza i pies od rana dostał odpowiednią pomoc, czy by przeżył? Być może - zastanawia się.

STANOWISKO POLICJI

Komenda Powiatowa Policji w Garwolinie potwierdza, że zgłoszenie o po-

trąconym psie wpłynęło o godzinie 5:00. Rzecznik prasowa, podkom. Małgorzata Pychner, wyjaśnia, że skierowany na miejsce patrol działał zgodnie z procedurami.

- Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia oraz samego zwierzęcia. Z ich relacji wynika, że pies nie wykazywał oznak życia - informuje podkom. Pychner.

Jak dodaje, w związku z taką oceną sytuacji, zwierzę zostało przesunięte na pobocze, aby nie stwarzać zagrożenia w ruchu, a o sprawie poinformowano służby gminne, odpowiedzialne za uprzątnięcie zwłok.

- Funkcjonariusze działali w dobrej wierze. W przypadku stwierdzenia funkcji życiowych ранnego zwierzęcia policjanci każdorazowo kontaktują się z lekarzem weterynarii, jednak w tym przypadku, na podstawie obserwacji, nie stwierdzili przesłanek do takiego wezwania - tłumaczy policjantka.

Policja zapewnia, że ze zdarzenia sporządzono dokumentację, która posłuży do dalszych czynności wyjaśniających w sprawie samego potrącenia zwierzęcia.

m

MECENAS OŚKO MÓWI, JAK JEST

Zwrotów nie przyjmujemy. Bzdura na drzwiach sklepu?

Kto z nas nie widział tej słynnej kartki? „Zwrotów nie przyjmujemy” - zwykle wydrukowane wielkimi literami, czasem nawet ozdobione ramką, jakby miało moc ustawy. Wisi na drzwiach sklepu odzieżowego, w punkcie AGD, a czasem i w kiosku z drobiazgami. Przesłanie jest jasne: kupiłeś - radź sobie, do bramy i się nie znamy. Tyle że... nie do końca. Bo choć wielu klientów bierze to za pewnik, w rzeczywistości prawo konsumenta wygląda inaczej.

Na początek trzeba rozróżnić dwie sytuacje. Pierwsza to zakupy w Internecie czy przez telefon, bądź korespondencyjnie. Druga - w sklepie stacjonarnym. Różnica jest zasadnicza. Jeżeli zamówiliśmy towar online (zdalnie), ustawa o prawach konsumenta daje nam komfortowe rozwiązanie: mamy 14 dni na odstąpienie od umowy. Bez tłumaczenia się, bez wskazywania przyczyn. Od chwili odebrania przesyłki zegar zaczyna ty-



Mecenas Tomasz Ośko

kać, a my możemy oddać produkt, który nie spełnia naszych oczekiwań. Nie pasuje rozmiar? Odcień zasłan w rzeczywistości wygląda inaczej niż na zdjęciu? A może po prostu się rozmyślił? Mamy do tego pełne prawo. Koszt odesłania zwykle ponosimy sami, ale sprzedawca musi oddać nam pieniądze. Jest jednak haczyk: towar musi być w stanie nienaruszonym. Używane buty czy telefon, w którym już grzebaliśmy, mogą zostać odesłane z powrotem - i to na nasz koszt.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w sklepie stacjonarnym. Tu przepisy nie przewidują ogólnego prawa do zwrotu pełnowartościowego towaru. Wszystko zależy od regulaminu sklepu i dobrej woli sprzedawcy. Jeśli właściciel przewidział możliwość zwrotów i wywiesił odpowiednią informację, powinien się z niej wywiązać. Jeśli nie - klient, który kupił pełnowartościową rzecz, nie ma prawa żądać zwrotu pieniędzy. Dlatego kartka „zwrotów nie przyjmujemy” w sklepie stacjonarnym nie musi być nadużyciem. Ale uwaga: zupełnie inna sprawa, gdy towar jest wadliwy i zgłaszaemy tzw. reklamację. Reklamacja to bowiem zupełnie odrębna instytucja. Wiąże się z wadą produktu, który nie jest pełnowartościowy. I tu sprzedawca nie powinien mieć pola do dyskusji. Kodeks cywilny przewiduje rękojmię za wady, a w wielu przypadkach mamy też gwarancję jakości. Jeśli czajnik nie

grzeje, telefon przestaje działać, a płaszcz rozchodzi się w szwach po tygodniu - przysługuje nam prawo do naprawy, wymiany, a gdy to niemożliwe - do zwrotu pieniędzy. I nie pomoże żadna tabliczka na drzwiach ani regulaminy. Sprzedawca powinien przyjąć reklamację.

Niektórzy przedsiębiorcy próbują mieszać klientom w głowach. „To kupił pan na firmę, nie jest pan konsumentem” - słyszymy. I tu też warto wiedzieć: jeśli rzeczywiście kupiliśmy coś na fakturę „na firmę”, nie jesteśmy konsumentem i 14-dniowe prawo odstąpienia nam nie przysługuje. Ale uwaga: jeżeli prowadzimy działalność gospodarczą, a kupiliśmy towar do użytku prywatnego lub z działalnością tą nie związany, mamy prawo być traktowani jak konsumenci.

A co, jeśli sprzedawca po prostu odmawia przyjęcia zwrotu albo nie oddaje pieniędzy? Wtedy

nie trzeba od razu ruszać do sądu. Najpierw można zwrócić się do miejskiego lub powiatowego rzecznika praw konsumentów. To nic nie kosztuje, a często już samo pismo z urzędu sprawia, że problem znika jak ręką odjął. Dopiero w ostateczności pozostaje pozew sądowy.

Wniosek? Tabliczka „zwrotów nie przyjmujemy” nie ma mocy czarodziejskiej. Owszem, w sklepie stacjonarnym może być prawdziwa - jeśli chodzi o towar pełnowartościowy. Ale już

w przypadku zakupów internetowych jest tylko próbą wprowadzenia w błąd. I nigdy nie dotyczy sytuacji, w których towar jest wadliwy.

Dlatego nie dajmy się zniechęcić kawałkiem papieru w ramce. Prawo konsumenta stoi na straży ich interesów. Warto je znać, choćby w zarysie, bo w starciu z kartką na drzwiach to nie ona ma ostatnie słowo, lecz przepisy i wola walki o swoje prawa.

Tomasz Ośko,
garwoliński radca prawny

Mecenas Tomasz Ośko

Radca prawny z blisko dwudziestoletnim doświadczeniem zawodowym, absolwent studiów prawniczych oraz studiów MBA - Master of Business Administration. Ukończył także zarządzanie infrastrukturą wiejską i modernizację rolnictwa, ochronę danych osobowych w Polskiej Akademii Nauk oraz kształcił się w obszarze dyplomacji i służby zagranicznej. Certyfikowany Audytor Wiodący ISO 27001. Obecnie związany jest z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, gdzie kieruje administracją oraz strategicznymi inwestycjami uczelni. Od niedawna prowadzi również własną kancelarię w Garwolinie przy ulicy Senatorskiej 6. Specjalizuje się w prawie cywilnym i gospodarczym, umowach, negocjacjach, zarządzaniem i zamówieniami publicznymi.

TYLE ZAPŁACILIŚMY ZA GWIAZDY



JS

Lato to czas plenerowych imprez i lokalnych festynów. Zabawa jest przednia, ale ile kosztuje? Postanowiliśmy to sprawdzić. Pod lupę bierzemy wydatki samorządów na organizację największych lokalnych imprez. Na pierwszy ogień idą Żelechów, Wilga i Sobolew

Poniżej przedstawiamy szczegółowe zestawienie kosztów dla poszczególnych gmin. Będziemy kontynuować nasz cykl w miarę napływania kolejnych odpowiedzi z samorządów.

Dni Żelechowa, 21-22 czerwca

Koszt całkowity:
100 691,82 zł

Dwudniowe święto Żelechowa sfinansowano z kilku źródeł. Budżet gminy został obciążony kwotą 61 196,82 zł. Samorząd Województwa Mazowieckiego wsparł imprezę dotacją w wysokości 33 000 zł.

Wpływy od sponsorów i uczestników biegu to łącznie 6 495 zł (4 070 zł wpisowe na bieg; 2 425 zł - umowa sponsorska na zakup medali).

Wynagrodzenia artystów:

Golden Life: 19 000 zł
Mała Lady P.: 12 000 zł
Zespół Discors: 4 920 zł
Łukowska Kapela Biesiadna: 2 750 zł
Orkiestra Dęta OSP Żelechów: 2 700 zł
Koszty techniczne i inne:
Nagłośnienie, oświetlenie, barierki i ochrona: 22 805 zł.
Z dotacji pokryto także koszt wynagrodzenia konferansjera, występu Akademii Gitary oraz wydruku plakatów.



Święto Gminy Wilga, 6 lipca

Koszt całkowity:
78 051,59 zł

Głównym organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury w Wildze, który poniósł koszty w wysokości 44 362,78 zł. Gmina pozyskała dotację z Samorządu Województwa Mazowieckiego w kwocie 30 000 zł, którą przeznaczono na opłacenie koncertu zespołu Classic. Z budżetu gminy Wilga wydano 3 688,81 zł na występ teatru dla dzieci i catering.

Wynagrodzenia artystów:

Zespół Classic
(wraz z kosztami pobocznymi): 38 565 zł
Get Lucky Warsaw: 4 500 zł
DJ Exit: 900 zł
Koszty techniczne i inne:
Wynajem sceny i nagłośnienia: 21 156 zł



Niezapomniane spotkanie z historią i folklorem Wsi Kozice, Gminy Trojanów i Mazowsza, 3 maja

Koszt całkowity:
66.936,67 zł

Głównym organizatorem wydarzenia było KGW w Kozicach. Gmina Trojanów je współorganizowała. Łączny koszt wydatkowany z budżetu gminy Trojanów na organizację wydarzenia stanowi blisko 67 tys. zł.

Wynagrodzenia artystów:

Koncert zespołu Piękni i Młodzi - Magdalena Narożna: 27 000 zł
Występ Macieja Smolińskiego: 13 000 zł
Koszty techniczne i inne:
Wynajem sceny 7 000 zł



Dni Gminy Sobolew, 28 czerwca

Koszt całkowity:
127 406 zł

Całość kwoty na organizację imprezy pochodziła z budżetu gminy Sobolew.
- Nie korzystaliśmy z żadnych źródeł zewnętrznych oraz sponsorów, ponieważ uważamy, że realizując coś z podatków naszych mieszkańców, już jest to forma sponsoringu - podkreśla wójt Maciej Błachnio. - Jedyne wsparcie zewnętrzne to nagrody rzeczowe ufundowane przez starostwo na Bieg o Puchar Starosty, których wartości nie znamy - dodaje.

Wynagrodzenia artystów:

Zenek Martyniuk z zespołem: 53 000 zł
Maciej Smoliński (koncert i prowadzenie): 13 000 zł
Zespół NonSens: 5 000 zł
Koszty techniczne i inne:
Scena, nagłośnienie, rider techniczny, barierki, agregat i toalety przenośne: 31 500 zł
Pozostałe koszty to m.in. zabezpieczenie medyczne, hotel dla artystów, opłaty ZAIKS, ubezpieczenie i napoje.



Ile kosztują dni miast i gmin? Rozpoczynamy nowy cykl!

Bierzemy pod lupę koszty publicznych wydarzeń organizowanych przez nasze samorządy - dni miast i gmin, święta lokalne oraz inne imprezy, które są finansowane z naszych podatków. Zaczynamy nowy cykl, w którym będziemy pytać władze gmin o szczegółowe wydatki związane z organizacją tych wydarzeń. Interesują nas zarówno ogólne koszty, jak i honoraria dla gwiazd czy opłaty za inne ważne elementy imprez.

NASI NAJMŁODSI MIESZKAŃCY

Julia i Kajtek. Poznajcie naszych nowych mieszkańców. We współpracy ze stroną „Rodzę w Garwolinie” publikujemy zdjęcia noworodków z garwolińskiego szpitala. Gratulujemy szczęśliwym rodzicom



Julia urodziła się 28 lipca 2025 r. o godz. 13:50. Wagi 3760 g i mierzyła 54 cm. Jest córką Emilii Gryglas i Daniela Wąsika z Woli Żelechowskiej



Kajtek urodził się 28 lipca 2025 r. o godz. 14:26. Wagi 4480 g i mierzył 56 cm. Jest synem Agaty i Tomasza Domareckich z Rębkowa



W mieście i gminie Pilawa tegoroczny budżet przewiduje szereg inwestycji związanych z poprawą infrastruktury

Największa inwestycja drogowa dotyczy budowy dwukilometrowego odcinka drogi gminnej łączącej Puznówkę z Wygodą. Zadanie jest podzielone na dwa etapy. Pierwszy, blisko kilometrowy odcinek, został już ukończony.

Na poszerzenie drogi wykorzystaliśmy częściowo prywatne grunty, i w chwili obecnej wypłacamy odszkodowania właścicielom, na podstawie decyzji starosty powiatu garwolińskiego. Zgodnie z przepisami starostwo prowadzi postępowanie o wywłaszczeniu, przygotowało operat szacunkowy i wydało decyzje odszkodowawcze.



- Zadania inwestycyjne mamy trudne, ale dla dobra mieszkańców Pilawy i gminy inwestycje zostaną wykonane w terminie - zapewnia burmistrz Albina Łubian

W chwili obecnej trwa drugi etap zadania. Budujemy jezdnię o szerokości 5,5 metra z betonu asfaltowego o długości 1191 mb, pobocze minimum 0,75 m oraz jednostronny rów przydrożny w celu odwodnienia drogi. Koszt realizacji drugiego etapu wynosi 3,38 mln zł - informuje burmistrz miasta i gminy Pilawa, Albina Łubian.

Łączny koszt budowy dwukilometrowej drogi wyniesie 6,83 mln zł. Samorządowi udało się pozyskać na ten cel

dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 3,4 mln zł. Pozostała kwota pochodzić będzie z budżetu miasta i gminy.

Kolejnym zadaniem jest przebudowa ulicy Polnej w Trąbkach na długości 545 metrów. Wartość tej umowy to 383 808 zł, a termin zakończenia prac wyznaczono na 31 sierpnia 2025 r.

W przygotowaniu jest również przebudowa drogi gminnej od ulicy Owocowej w Trąbkach do Wygody. W ramach prac, wartych 241 894 zł, zostanie wykonana podbudowa, która w przyszłości posłuży do położenia nawierzchni bitumicznej. Obie inwestycje w Trąbkach są częściowo sfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

PRACE DROGOWE W PILAWIE

Modernizacji doczekały się również ulice w samej Pilawie. Remontowana jest ulica Miodowa na odcinku 563 metrów. Położone zostaną

tu nowe krawężniki, chodnik z kostki, a także nowa nawierzchnia asfaltowa. Dla poprawy bezpieczeństwa powstaną progi zwalniające i wymalowane zostaną przejścia dla pieszych. Wartość umowy opiewa na 713 265 zł, a termin wykonania to 31 sierpnia 2025 r.

W trakcie realizacji jest także przebudowa ulicy Przemysłowej. Tutaj prace są już na końcowym etapie.

- Teren budowy jest trudny. Zastosowaliśmy podbudowę z geowłókniny, dajemy warstwę odsączającą i podbudowę z tłuczni. Na to położymy dwie warstwy nawierzchni z betonu asfaltowego. Przeniesiemy oświetlenie uliczne w pas drogowy i dodatkowo zamontowane zostaną dwa lustra. Zadania inwestycyjne mamy trudne, ale dla dobra mieszkańców Pilawy i gminy inwestycje zostaną wykonane w terminie - zapewnia burmistrz Albina Łubian.

Koszt modernizacji ulicy Przemysłowej to 871 935 zł. **Andrzej Ciosek**

Rodzą w Garwolinie

We współpracy ze stroną **Rodzę w Garwolinie** oraz ze **Szkołą Rodzenia SPZOZ w Garwolinie** publikujemy zdjęcia noworodków z garwolińskiej porodówki, która jest coraz częściej wybierana nie tylko przez mieszkanki powiatu garwolińskiego, ale także powiatów ościennych, w tym m.in. powiatu ryckiego. Przyszłe mamy przyciąga tutaj profesjonalna, ciepła i życzliwa opieka personelu oraz stale polepszające się warunki porodu. Położne dbają o to, by ta chwila była bardzo intymna i wyjątkowa dla każdej kobiety.

Sceną zawładnęła ludowa nuta

Scena wypełniła się śpiewem, muzyką i tańcem, a wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców gminy Maciejowice i gości z całego regionu

W niedzielne popołudnie, 27 lipca, w Strychu odbył się V Festiwal Tradycji „Na ludową nutę”.

Na scenie królowała muzyka ludowa. Publiczność miała okazję podziwiać barwne występy zespołów Urzeczeni, Czerwona Jarzębina i Wólkowianki. Do tańca w rytm skocznych oberków i polek porywała publiczność niezawodna Kapela Rokicińskich.

- Z radością i dumą mogą powiedzieć: „Na ludową nutę w Strychu” było wydarzeniem pełnym pasji,



tradycji i wspólnej radości. Serdeczne gratulacje dla wszystkich zespołów artystycznych za niezapomnianą występy, które porwały serca publiczności - mówi o sile tego wydarzenia Janina Ewa Orzełowska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Organizatorzy nie zapomnieli również o najmłodszych uczestnikach festiwalu. Na dzieci czekała specjalna strefa, a w niej wesołe animacje, różnorod-

ne gry i twórcze warsztaty. Prawdziwą furorę robiły dmuchańce, przejażdżki na kucykach i oczywiście darmowe lody.

Głównym organizatorem tego udanego przedsięwzięcia było Koło Gospodyń

Wiejskich „Strychowianki”, które nie tylko zadbało o program, ale także serwowało pyszne domowe specjalności. Wsparcia logistycznego i organizacyjnego udzielił Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Ma-

ciejowicach. Partnerem strategicznym imprezy był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Rangę wydarzenia podkreśliła obecność licznych gości, w tym posła Grzegorza Woźniaka, starosty Iwony Kurowskiej, burmistrz Garwolina Marzeny Świeczak oraz wielu samorządowców i dyrektorów lokalnych instytucji.

- To piękne wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny naszej ziemi garwolińskiej - ocenia starosta Iwona Kurowska. Serdeczne podziękowania za wspieranie lokalnych inicjatyw organizatorzy skierowali również do burmistrza Maciejowic, Tomasza Kwiatkowskiego oraz jego zastępczyni, Beaty Rulak-Fryc.



ARCHEOLOGODZY ODKRYWAJĄ Tajemnice Zamku

Trwa kolejny sezon badań archeologicznych na terenie zamku w Żelechowie. Naukowcy z Polskiej Akademii Nauk, przy wsparciu gminy i lokalnych pasjonatów historii, odsłaniają kolejne sekrety dawnej zabudowy

Jak informuje Gmina Żelechów, w obecnej edycji badań archeologodzy kontynuują prace zmierzające do rozpoznania dawnej zabudowy gospo-



Trwa kolejny sezon badań archeologicznych na terenie zamku w Żelechowie. Naukowcy z Polskiej Akademii Nauk, przy wsparciu gminy i lokalnych pasjonatów historii, odsłaniają kolejne sekrety dawnej zabudowy

darczej zamku. W dwóch przygotowanych wykopach udało się odsłonić pozosta-

łości dużego budynku produkcyjnego, który funkcjonował najprawdopodobniej

w XVII wieku. Archeologodzy natrafili na relikty jego drewnianych

ścian, warstwę przepalanej gliny, a pod nią dobrze zachowaną ceglana posadzkę. To jednak nie wszystko. Podobnie jak w ubiegłym sezonie, odkryto cenne artefakty, które rzucają światło na działalność prowadzoną w tym miejscu. Wśród znalezisk znalazły się: fragmenty glinianych tygli, które służyły do przetopu metali szlachetnych, odpady związane z produkcją metalurgiczną, liczne elementy naczyń ceramicznych, kości zwierzęce i gwoździe budowlane.

WIELOLETNIA WSPÓŁPRACA NA RZECZ HISTORII

Tegoroczne wykopaliska są kontynuacją badań prowadzonych na terenie żele-

chowskiego zamku od 2017 roku. Projekt jest realizowany przez naukowców z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk. Badania nie byłyby możliwe bez wsparcia finansowego i logistycznego, którego udziela gmina Żelechów. W prace wykopaliskowe aktywnie włączają się również członkowie lokalnego Towarzystwa Historycznego oraz stali wolontariusze - **Damian Mróz** i **Mariusz Kot**, których zaangażowanie i pasja są nieocenioną pomocą dla profesjonalnego zespołu badawczego. Kolejne odkrycia pozwalają coraz lepiej poznać historię tego ważnego dla regionu miejsca i z pewnością przyniosą jeszcze wiele ciekawych informacji o przeszłości Żelechowa.

Wybitna skrzypaczka zagrała w żelechowskim parku

Park Miejski w Żelechowie wypełnił się dźwiękami muzyki klasycznej. W ramach ogólnopolskiego projektu „po: miejsca” wystąpiła tam wybitna skrzypaczka Maria Sławek

Koncert, zorganizowany 26 lipca przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, był symbolicznym ukłonem w stronę wielokulturowej historii miasta. Publiczność zgromadzona w parku miała okazję wysłuchać solowego recitalu skrzypcowego, w którego repertuarze znalazły się dzieła m.in. Jana Sebastiana Bacha, Mieczysława Wajnerberga, Henryka Wieniawskiego i Lery Auerbach. - *Delikatne barokowe frazy,*



Organizatorką żelechowskiego koncertu była Magdalena Czajka, znana w regionie z zaangażowania w popularyzację lokalnego dziedzictwa żydowskiego

głębokie współczesne brzmienia i pełna pasji wirtuozeria rozbrzmiewały wśród drzew, tworząc niezwykłą atmosferę - relacjonują organizatorzy wydarzenia.

ARTYSTKA Z MISJĄ

Maria Sławek to wszechstronna artystka - solistka, ka-

meralistka, a także wykładowczyni Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie i badaczka. Jej autorski projekt „po: miejsca” jest realizowany w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego celem jest przywracanie pamięci o miejscach związanych z dawną obecnością spo-



Publiczność zgromadzona w parku miała okazję wysłuchać solowego recitalu skrzypcowego, w którego repertuarze znalazły się dzieła m.in. Jana Sebastiana Bacha, Mieczysława Wajnerberga, Henryka Wieniawskiego i Lery Auerbach

łeczności żydowskiej w Polsce poprzez uniwersalny język muzyki. Artystka od lat jest głęboko związana z kulturą żydowską. Jest współzałożycielką i prezeską Instytutu im. Mieczysława Wajnerberga - wybitnego kompozytora polsko-żydowskiego pochodzenia. Prowadzi również jedyny w Polsce kurs

muzyki żydowskiej w ramach Podyplomowych Studiów Polsko-Żydowskich w Instytucie Badań Literackich PAN.

LOKALNA INICJATYWA I PAMIĘĆ

Organizatorką żelechowskiego koncertu była **Magdalena Czajka**, znana

w regionie z zaangażowania w popularyzację lokalnego dziedzictwa żydowskiego. Dzięki jej inicjatywie, podjętej we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury, Żelechów stał się częścią tego wyjątkowego projektu, łączącego na mapie Polski muzykę, historię i pamięć.

Garwolin uczcił swoją patronkę

Centralnym punktem obchodów była suma odpustowa w kościele Przemienienia Pańskiego. Po jej zakończeniu w ogrodach parafialnych rozpoczął się Festyn Świętej Anny

W niedzielę, 27 lipca, w Garwolinie odbyły się uroczyste obchody Dnia Świętej Anny, patronki miasta. Uroczystości, które połączyły wymiar religijny z festynem rodzinnym, przyciągnęły liczne grono mieszkańców i gości, oferu-



Centralnym punktem obchodów była suma odpustowa w kościele Przemienienia Pańskiego. Po jej zakończeniu w ogrodach parafialnych rozpoczął się Festyn Świętej Anny

jąc atrakcje dla wszystkich pokoleń. Na uczestników czekały

liczne stoiska. Koła Gospodyń Wiejskich serwowały regionalne przysmaki,

a członkowie Klubu Seniora „Chwilo Trwaj” prezentowali swoje talenty i dorobek. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy strażaków z OSP Leszczyny i OSP Garwolin, którzy demonstrowali swój sprzęt. Swoją pracę przybliżały również służby mundurowe i instytucje, w tym Komenda Powiatowa Policji, Wojskowe Centrum Rekrutacji oraz WORD Siedlce. Dla najmłodszych największą atrakcją było wesołe miasteczko. Scena festynowa przez całe popołudnie rozbrzmiewała muzyką. Przed publicznością zaprezentowali się:

dziecięca schola parafialna, zespół AdoNaj, Agnieszka Borkowska i Paweł Bogusz, schola księdza Szajdy, Klub Seniora „Chwilo Trwaj”, Tadeusz Talarek oraz zespół Moko-Bęc.

PATRONKA Z WIELOWIEKOWĄ TRADYCJĄ

Obchody Dnia Świętej Anny są głęboko zakorzenione w historii miasta. Pierwsza parafia w Garwolinie, ufundowana w XVI wieku przez księżną Annę Mazowiecką, nosiła właśnie jej wezwanie. Do dziś wizerunek Świętej Anny Samotrzeciej zajmuje honorowe miejsce w bocz-

nym ołtarzu kolegiaty. Z kultem patronki związana jest także lokalna legenda. Według przekazów, przed wiekami, w obliczu klęski suszy, mieszkańcy przeszli w procesji z obrazem Świętej Anny wokół miasta. Gdy wracali do kościoła, zaczął padać rzęsy deszcz, który uratował plony. Wydarzeniem, które przypieczętowało historyczne znaczenie postaci, było oficjalne ogłoszenie Świętej Anny patronką miasta 5 sierpnia 2018 roku, podczas obchodów 600-lecia parafii. Tego dnia przed kolegiatą odsłonięto i poświęcono jej pomnik.

PIELGRZYMAMI NADZIEI WĘDRUJĄ NA JASNĄ GÓRĘ!



Idą duzi i mali, a ci najmniejsi jadą w wózkach. W niedzielę rano (3 sierpnia) z Garwolina wyruszyła 45. Piesza Pielgrzymka Podlaska na Jasną Górę. Na szlaku do Częstochowy są też już pielgrzymi z Gończyc, Łaskarzewa, Wilgi, Maciejowic i Żelechowa

Tegoroczne pielgrzymowanie odbywa się pod wymownym hasłem „Pielgrzymi nadziei”, co nabiera szczególnego znaczenia w kontekście trwającego Roku Jubileuszowego. Uroczystą mszę św. w garwolińskiej kolegiacie koncelebrowali m.in. proboszcz parafii Matki Boskiej Częstochowskiej ks. kan. **Stanisław Małek**, ks. prał. **Ryszard Andruszczak**, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego i dziekan dekanatu garwolińskiego ks. **Stanisław Szymuś**,

przewodnik grupy nr 4 - ks. **Kamil Frączek**, przewodniczący Eucharystii biskup siedlecki **Kazimierz Gurda**, przewodnik grupy nr 5 - ks. **Przemysław Radomyski**, kierownik PPP ks. **Paweł Bielecki** i proboszcz parafii Świętego Jana Pawła II w Sulbinach, ks. **Leszek Dąbrowski**. Po mszy odprawionej o godzinie 6:30, ponad 200 pielgrzymów z plecakami na ramionach, śpiewem na ustach i modlitwą w sercach rozpoczęło swoją duchową podróż do Matki Bożej Częstochowskiej.

Biskup **Kazimierz Gurda** udzielił pielgrzymom błogosławieństwa na trud wędrówki do Częstochowy. Tradycyjnie, pielgrzymów odprowadzali bliscy, przyjaciele oraz przedstawiciele duchowieństwa i władz miasta Garwolina oraz powiatu. Nie brakowało serdecznych pozdrowień i odmachiwania tym, którzy stali na chodnikach.

Pątnicy noszą ze sobą liczne intencje - podziękowania, osobiste prośby, ale i te dotyczące pokoju na świecie oraz przyszłości Kościoła.

ur



✚ Po raz czwarty na pielgrzymkowy szlak wyruszył 14-letni Janek. Na Jasną Górę wędruje z dziadkami, którzy zarazili go miłością do pielgrzymowania. Nastolatek wyznaje, że ten czas w drodze daje mu radość - mimo tego, że czasami bywa ciężko. Po raz drugi do dziadków i brata dołącza 12-letnia Karolina



✚ Mieszkańcy Pogorzela po raz kolejny pokazali swoje wielkie serca i godnie przyjęli zmierzających do Częstochowy pielgrzymów. Były słodkości, owoce, kawa i herbata. Inicjatorem akcji było Koło Gospodyń Wiejskich „Pogorzelec”, które specjalnie dla pątników zrezygnowało z wyjazdu na festiwal do Miętne. Zdj. Agnieszka Zaranowicz



✚ Małgorzata Mikulska z Brzegów (gm. Miastków Kościelny) wraz z córeczkami - Kasią i malutką Helenką - wybrała się odprowadzić pielgrzymów do Maciejowic. - Byłam 6 razy na pielgrzymce. Wymodliłam sobie męża i dzieci i teraz czekam aż podrosną i mam nadzieję, że wrócimy wszyscy razem na trasę pielgrzymkową - wyznaje z radością pani Małgorzata. Na wyjściu pielgrzymki z Garwolina towarzyszył jej wymodlony mąż Michał



✚ Zaczęło się od jednego wyjścia w 2007 roku, żeby odprowadzić siostrę cioteczną i zobaczyć jak to jest. - Później była awantura do rodziców, żeby mi przywieźli wszystkie rzeczy. Dwa dni szłam bez rzeczy. Po prostu na łapankę - od różnych osób pożyczalam. I tak to się zaczęło - wyznaje Monika Klepacka, która od tego czasu wyrusza na pątniczy szlak co roku. - Nie zawsze udawało się iść na całą trasę ze względu na stan zdrowia, ale co roku się wychodzi - zaznacza. Co daje jej pielgrzymowanie? - Dużo czasu na przemyslenia, na to, co można zmienić i jak podejść do pewnych rzeczy, tematów - przyznaje. Rady dla początkujących? - Odważyć się! Pójść raz i już się wraca. Wiem ze swojego doświadczenia - śmieje się pątniczka, której towarzyszy m.in. Piotrek



✚ Jedni idą blisko 300 km, inni kilkadziesiąt, by ich odprowadzić. - Mam taką pracę, że na początku miesiąca nigdy nie mogę brać wolnego, więc jak jest w soboty lub niedziele wyjście pielgrzymki, to odprowadzam. Nie wiem też, czy bym podołała iść całą - nigdy nie próbowałam - wyznaje pani Dorota (druga od prawej). Odprowadzający mają świadomość tego, jak ich obecność jest ważna dla pielgrzymów. - Jedna koleżanka z pracy idzie na całą pielgrzymkę, więc ją odprowadzamy. Przynajmniej jeden dzień. Każdy niech tyle idzie, ile może - dodaje nasza rozmówczyni. Nawet tak krótki udział w pielgrzymowaniu może przynieść owoce. - Liczymy na umocnienie duchowe - wyznaje Julia (druga od lewej)



✚ Po raz 9. do Częstochowy idzie Iwona Wawer z Krystyny (par. Miętne). Wymuszoną przerwę w wędrówce do tronu Matki miała tylko w pandemii. - Pielgrzymowanie miałam w głowie dawno, ale wiadomo - małe dzieci - nie było z kim zostawić, później praca. W tym czasie nie mogłam mieć urlopu, ale jak zmieniłam pracę, koleżanka mnie namówiła. Miałam iść, ale nie dostałam urlopu, bo nowa praca. Na przyszły rok jednak powiedziałam, że muszę mieć urlop w tym czasie, bo wychodzi pielgrzymka. Jak się nie idzie na pielgrzymkę, to można wziąć urlop w innym czasie. Pielgrzymka wychodzi „od - do”. Teraz już w pracy wiemy i co roku urlop mam i z koleżanką i z córką pielgrzymujemy - mówi nam mieszkanka Krystyny. Wyznaje, że pielgrzymowanie daje jej wyciszenie i duchowe umocnienie. - Wiadomo, że trud jest, bo ileś kilometrów w nogach jest, ale psychicznie można się odizolować, Pana Boga się ma w sercu i się idzie - stwierdza. Po raz czwarty idzie pan Mariusz Szczygieł. - Idę dzięki mojemu synkowi Kacprowi, bo on pierwszy wyszedł cztery lata temu. Z żoną pojechalismy do Maciejowic zawięzić mu ciepły obiad. Jak zobaczyłem tę wiarę, tak dostałem natchnienia i postanowiłem, że muszę pójść. Planowałem wcześniej chodzić, ale ciągle mi nie wypadało, a wtedy się zaczęło. Teraz chodzimy rok po roku - zaznacza mieszkaniec Wilgi, który zawsze wychodzi z pielgrzymką z Garwolina. W tym roku oprócz Kacpra (17l.) towarzyszy mu syn Oliwier (16l.), który idzie pierwszy raz. 13-letni Brajan tym razem odprowadza tatę i braci



✚ Monika, która uczestniczyła w pielgrzymce 13 razy, wciągnęła w wędrówkę do Jasnej Góry swoją siostrę Gosię, która ma na swoim koncie już 8 pielgrzymek. Przerwa pojawiła się wraz z przyjściem na świat dzieci. - Rodzice chodzili, teraz odprowadzamy, żeby zarazić dzieci. Jak złapią bakcylię, to za rok idziemy - zapewniają siostry z Garwolina, którym w niedzielę towarzyszyli mężowie Paweł i Jarek

WIELKIE ŚWIĘTO FOLKLORU



wz

Na stoiskach królowała kasza, a na scenie - ludowe melodie. Czwarta edycja Festiwalu Etnograficznego Powiatu Garwolińskiego udowodniła, że tradycyjne dziedzictwo kulinarne i muzyczne jest wciąż żywe. W niedzielę (3 sierpnia) w Miętnej rozbrzmiały dźwięki melodii ludowych, a na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich królowały potrawy, będące świadectwem dziedzictwa kulinarnego. To była okazja, by zaprezentować lokalny folklor oraz spuściznę, która od pokoleń buduje tożsamość regionu



Podczas imprezy rozstrzygnięto wyniki II etapu Konkursu Kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich pt. "Kasza w polskiej tradycji kulinarnej Ziemi Garwolińskiej". Komisja konkursowa w składzie: Jolanta Nafalska, Krystyna Antolak i Tomasz Wesołowski stanęła przed nie lada wyzwaniem. Aż 14 kół z terenu powiatu garwolińskiego awansowało do finału i zaprezentowało swoje popisowe dania na stoiskach w Miętnej. Przyznano trzy pierwsze miejsca oraz 11 wyróżnień. Zwycięską potrawą z kaszą okazały się pierogi autorstwa KGW Kujawy. Drugie miejsce w konkursie zajęły „Goździczanki”, a trzecie - KGW „Niezapominajki” z Więckowa. Wszystkie zgłoszone receptury wraz z fotografiami przygotowanych potraw zostaną opublikowane w kolejnej książce kulinarnej Ziemi Garwolińskiej



Nie mogło zabraknąć dobrze znanej z dawnych lat potańcówki „na dechach”. Na festiwalowej scenie można było zobaczyć ponadto Teatr Obrzędowy „Swaty”, a także dobrze znaną Kapelę Ludową Krzysztofa Staregi. Folkowy klimat dopełniła gwiazda wieczoru - zespół Roy



Festiwal w Miętnej obfitował w liczne atrakcje przygotowane z myślą o całych rodzinach oraz wszystkich miłośnikach kultury ludowej. Na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich czekały kulinarne rarytasy, złożone z regionalnych smaków, które zachwyciły domowym charakterem. Tuż obok swoje wyroby prezentowali lokali rękodzielnicy. W strefie warsztatowej można było spróbować swoich sił w bibułkarstwie, wycinance ludowej oraz malowaniu na drewnie. Na stoiskach pokazowych mistrzowie rzemiosła zaprezentowali wyplatanie wikliny oraz sztukę garncarstwa na kole. Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych



Pierogi z kaszą i pieczarkami - zwycięska potrawa w Konkursie Kulinarnym, autorstwa KGW w Kujawach

PIEROGI Z KASZĄ I PIECZARKAMI

Poleca: Koło Gospodyń Wiejskich z Kujaw

Składniki (farsz):

4 torebki kaszy jęczmiennej perłowej
3 kg pieczarek
1 kg cebuli
1 kostka masła
Vegeta, sól, pieprz - do smaku

Przygotowanie: Kaszę ugotować al dente. Pieczarki ugotować i zmieścić na grubych oczkach. Cebulę zeszklić na maśle z dodatkiem Vegety. Wszystkie składniki wymieszać, doprawić solą i pieprzem.

Ciasto pierogowe:

2 kg mąki
1 kostka masła
1 jajko
sól
ciepła woda (ile się wygniecie)

Przygotowanie: Ciasto rozwałkować, wykroić koła. 1 łyżkę farszu zawijać w krążki ciasta. Gotować ok. 5 minut. Polać okrasą z cebulki i słoninki. Po wystygnięciu można odsmażać na patelni na złoty kolor.



Więcej zdjęć z tego wydarzenia można znaleźć na naszym portalu eGarwolin.pl



Edyta Rozbicka, wiceprzewodnicząca KGW Kujawy, zdradziła nam, że zwycięskie pierogi od zawsze gościły na stoisku koła na wielu wydarzeniach i za każdym razem wzbudzały wiele pozytywnych emocji. - Stwierdziłyśmy, że skoro tematem przewodnim jest właśnie kasza, to może warto wziąć udział w konkursie - mówi nam członkini KGW z gminy Miastków Kościelny, które pierwszy raz wzięło udział w kulinarnych zmaganiach powiatowych, i to z wielkim sukcesem. - Głównym składnikiem naszych pierogów jest kasza perłowa jęczmienna, którą należy ugotować al dente. Dodatkowo należy zmieścić pieczarki na maszynce o grubych oczkach, zmieszać z kaszą, a w międzyczasie podsmażyć cebulkę na maśle. Wszystko doprawić do smaku solą i pieprzem, a potem zawinąć w ciasto - uchyla nam rąbka tajemnicy wiceprzewodnicząca KGW Kujawy

» NasTroje w Poezji

ZACZAROWANA DOROŻKA



Piotr Strzeżysz

Historia, o której chcę dziś opowiedzieć, wydarzyła się w maju, dwa tysiące dwudziestego czwartego roku. Od kilku miesięcy byłem w drodze, jadąc rowerem z Polski do Indii. Przejechałem Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Turcję, Iran oraz Pakistan i przekroczywszy z początkiem kwietnia granicę pomiędzy Pakistanem a Indiami, skierowałem się od razu w stronę pasma Himalajów. Zamierzałem powtórzyć trasę swojej rowerowej podróży sprzed dziewiętnastu lat (do tego na tym samym, dwudziestoletnim rowerze!), a także spróbować wjechać, jako pierwszy Polak, na przełęcz Umling La, znajdującą się na wysokości 5880 metrów n.p.m., dzierzącą obecnie tytuł najwyższej drogowej przełęczy świata. Z przekroczeniem granicy nie było żadnego problemu, choć musiałem się nieco natrudzić, aby w Pakistanie wyrobić indyjską wizę. Od kilku lat do Indii można się dostać posiadając wizę elektroniczną, tak zwaną e-wizę. Jest to o tyle wygodne, że można ją wyrobić z domu, bez konieczności wizyty w ambasadzie, czy potrzeby korzystania z jakiegos pośrednictwa wizowego. Niestety, na jedynym otwartym przejściu granicznym pomiędzy Pakistanem a Indiami należy okazać wizę papierową, a ta wymaga już wielu dodatkowych formalności, które mimo wszystko są do ogarnięcia. Posiadając w paszporcie odpowiednią wklepkę,



mogłem wjechać do Indii na trzy miesiące, gdyż na tyle pozwala wiza papierowa. Problem logistyczny z udaniem się wiosną w Himalaje leżał jednak gdzieś indziej. Drogę z Manali do Leh, którą przejechałem w dwa tysiące piątym roku, otwierają dopiero z końcem maja. W zimie, z powodu intensywnych opadów śniegu, jest nieprzejezdna i zamknięta. Do Indii wjechałem drugiego kwietnia, musiałbym więc albo bardzo powoli pedałować, albo podjechać w pobliże miasta Manali i poczekać, aż plugi wydrążą tunele na przełęczach. W takim przypadku zostałoby mi jednak zbyt mało czasu, aby dotrzeć do Leh i wrócić do Delhi, gdyż, jak już wspominałem, legalnie mogłem przebywać w Indiach przez trzy miesiące. Postanowiłem zatem wjechać do Ladakhu od zachodu, inną drogą, która wiosną otwierana jest dużo wcześniej, niż trasa z Manali. I rzeczywiście, zanim dojechałem do Sonamarg - ostatniego miasteczka oddzielającego Kaszmir i Ladakh - droga była otwarta.

Po trzech tygodniach jazdy od granicy, znajdowałem się już bardzo blisko pierwszej dużej przełęczy - Zoji La - powoli aklimatyzując się i przyzwyczajając ciało do wysokości. Do miasteczka Sonamarg (które w wolnym tłumaczeniu znaczy „Złota przełęcz”) dotarłem w piątek, późnym popołudniem. Zastanawiałem się nawet, czy nie ruszyć tego samego dnia w stronę przełęczy, ale prognozy nie były optymistyczne, wieczorem zapowiadano intensywne opady deszczu (a w wyższych częściach gór śniegu), postanowiłem więc, że zanoć, odpocznę, a podjazd na przełęcz Zoji La rozpocznę w sobotę. Bez problemu znalazłem miejsce do spania - Sonamarg to miejsce, do którego zjeżdżają liczni turyści, bo wiem miasteczko stanowi bardzo popularny cel podróży. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się konne wycieczki wzdłuż rzeki Sindh do podnóża znajdującego się nieopodal lodowca. Jeszcze zanim dotarłem do miasteczka, kilka razy byłem zaczepiany przez idących wzdłuż

drogi mężczyzn, ciągnących za długie uzdy małe, krępe konie. Odmawiałem, kręcąc głową, ale to tylko wzmagало entuzjazm tych, dla których byłem potencjalnym źródłem zarobku. Biegli za mną, nalegając, niestrudzenie przekrzykując się nawzajem, nie zniechęcając się moją odmową, ignorowaniem zaczepiek, wreszcie zupełną, choć może nieco udawaną obojętnością. Bo mimo wszystko było mi ich trochę żal, tych współczesnych poszukiwaczy złota, a choć kruszec nietrwały, bo ludzki, to i tak trzeba się go naszukać, odnaleźć i poprzesiać, spośród tych, którzy celowo bądź jak ja - trochę przypadkiem, trochę po drodze - znaleźli się w miasteczku. W nocy bardzo silnie padało. Kiedy rankiem wyjrzałem przez okno, zobaczyłem zabieleny świat. Droga do Kargil i Ladakhu została zamknięta do odwołania. Przez kolejne dziewięć dni przemierzałem te same ślady wzdłuż jednej ulicy, patrząc na powiększający się korowód ciężarówek, na stojące autobusy z tubylcami, na samochody tych, którzy miesz-

kali po drugiej stronie doliny i nie mogli wrócić do domu. Z każdym dniem docierało do mnie jak bardzo jestem uprzywilejowany w stosunku do tych, których obserwowałem, z którymi czasem rozmawiałem. Choć mój budżet nie był duży, stać mnie było na to, aby spać w hotelu, umyć się, wyspać w ciepłym łóżku, iść na obiad, w każdej chwili mogłem też przecież zawrócić, pojechać na południe, wybrać inną drogę, jeśli nie do Ladakhu, to po prostu gdzieś indziej. Nie jechałem do pracy, nie wracałem do domu, nie przewoziłem w ciężarówce towaru, nie oczekiwano mnie w żadnej fabryce, hurtowni, a choć zamknięty w mieście, byłem jednak wolny. Turyści w białych toyotach już dawno odjechali w drugą stronę, gonił ich przecież grafik podróży. Ci, którzy marzyli o wiosennych, ciepłych, konnych przejażdżkach od dawna spędzali czas w innej dolinie. Zostali Ci, którzy musieli, w zdecydowanej większości - mężczyźni z końmi. Bez turystów, bez zarobku, bez większych nadziei na choćby najmniejszą grudkę złota, bo któż skorzystałby z choćby najtańszej, a jednocześnie najatrakcyjniejszej oferty w taką pogodę i w takich warunkach, gdy temperatura oscylowała w granicach zera, a o zielonych łąkach, granitowych skałach i spektakularnie rozlewającym się w stronę doliny jeziorze lodowca można było tylko pomarzyć? Z pełnym brzuchem, po obiedzie, wracam do ciepłego pokoju, do własnego świata wszelkich możliwości. Patrzę przez okno. Za budynkiem, nieopodal wielkiej sterty śmieci, stoi niebieski namiot. Obserwuję go czasem. Bezwstydnie patrzę, napawam się obrazem. Kiedy przyjechałem, namiot był niebieski, potem już tylko czarno-biały. W namiocie pomieszkuje

trzech mężczyzn. Śpią przykryci kocami, wystawieni na zimno, wiatr, odgłosy ujadających w nocy psów. Wieczorem rozpalają małe ognisko i gotują na nim posiłek. Za oknem szybko robi się ciemno, ale w czerwonym świetle widać twarze. Nic nie mówią, grzeją dłonie, patrzą w ogień, w końcu wszystko gaśnie, zostaje zimna noc, wiatr i nadzieja, że jutro poprawi się pogoda, odgarną śnieg z zaspanej drogi, przyjadą turyści, będzie ciepło, ktoś da się zaciągnąć na przejażdżkę, jeśli nie dorożką, to choćby na samym koniu, a może i dorożka się trafi, jeśli nie prawdziwa, to zaczarowana, bo przecież, choć tutaj Indie, to może Gałczyński miał rację i wszędzie, „jak tutaj wszyscy jesteście, zawsze będziecie w każdym mieście, zawsze będziecie choćby jedna, choćby nie wiem jaka biedna, zaczarowana dorożka, zaczarowany dorożkarz, zaczarowany koń.” O czwartej piętnaście, jak co rano, budzi mnie przepiękny śpiew muezina. Niesie się echem po dolinie, odbija od pobielonych szczytów. Zadziwiające, ale - choć w hotelu ciemno i głucho - w mecie nie ma przerwy w dostawie prądu. Unoszę się lekko na łóżku, wyglądam przez okno. Choć nic nie widać, spoglądam w miejsce, gdzie stoi niebieski namiot. W pokoju jest sucho. Nie czuję zimna. Wiatr smaga po szybie deszczem. Śpiew ustał. Zagrzebuję się pod ciepłą kołdrą. Zamykam oczy, a tu niebieski namiot się rozświetla, podjeżdża dorożka, wsiadają turyści, robi się gwarnie, gorąco, wesoło, jadą daleko, jadą w nieznane. Cieszą się mężczyźni, będzie złoto-branie, bo dopóki nadzieja w świecie trwanie, w każdym mieście zawsze będzie choćby jedna, zaczarowana dorożka, zaczarowany dorożkarz, zaczarowany koń.

W ulach trzymał broń, a w sercu miłość do Ojczyzny

» Dla sąsiadów był zwykłym młynarzem, mężem i ojcem dwóch córeczek. Jednak w swoim młynie nad Promnikiem Edward Dymek prowadził drugie, śmiertelnie niebezpieczne życie. Ukrywał partyzantów, w ulach chował broń i prowadził nasłuch zakazanych radiostacji

W roku 1882 w Wanatach znajdowało się 14 domów zamieszkiwanych przez 128 mieszkańców. Wieś Wanaty przed II wojną światową była raczej ubogą wsią, gdyż ziemia była słaba i piaszczysta. Stanowiła jednak główne źródło dochodu dla większości mieszkańców i ich rodzin. Uprawiano głównie żyto i ziemniaki, hodowano krowy, a mleko dostarczano do zlewni w Dąbrowie. Niektórzy bezrolni mieszkańcy najmowali się do pracy u bogatszych gospodarzy w Wanatach lub w okolicznych wioskach. Budynki zarówno gospodarcze jak i mieszkalne były małe, drewniane, przeważnie kryte strzechą. Przed wojną w domu Andrzeja Trzciałkowskiego znajdował się sklep. W czasie II wojny światowej większość mieszkańców prowadziła spokojny tryb życia podporządkowując się nakazom okupanta. Byli również i tacy, którzy współpracowali z partyzantami.

STRATEGICZNE POŁOŻENIE

Wieś Wanaty położona na styku wielkich kompleksów leśnych, z punktu widzenia partyzantów miała dogodne warunki do działań strategicznych. Mieszkańcy działający w ruchu podziemnym zabezpieczali żywność, przechowywali broń i amunicję, dawali schronienie. Za pomoc w ciężkich zmaganiach z okupantem, za swoją ofiarność zapłacili życiem. Przed wojną we wsi funkcjonował młyn parowy na rzece Promnik o dużych mocach przerobowych. Właścicielem był Edward Dymek. Z badań wynika, że został on zbudowany przez



❖ Zdjęcie ślubne Józefy i Edwarda Dymków (Zbiory PSP im. Pamięci Wanat w Dąbrowie z/s w Woli Łaskarszewskiej)



❖ Młyn Edwarda Dymka w Wanatach (Zbiory PSP im. Pamięci Wanat w Dąbrowie z/s w Woli Łaskarszewskiej)

Franciszka Zdanowskiego w 1919 roku. Był to posadowiony na palach budynek drewniany wzniesiony w konstrukcji ryglowej. Do urządzeń młyna zaliczały się dwa złożenia walców, jedno złożenie kamieni oraz jagielnik. Do napędzania urządzeń służyła turbina wodna systemu Francisca o mocy 20 KM. Edward Dymek miał żonę Józefę oraz dwie córeczki Marię i Ludwikę. W gospodarstwie Edwarda Dymka zatrudnieni byli jego bracia: Aleksander Kazimierz, Mieczysław oraz Waław. Wynajmowali oni mieszkania u okolicznych gospodarzy. Edward Dymek zaangażowany był w działalność patriotyczną. Prowadząc młyn miał szerokie kontakty, co przekładało się na

współpracę z ruchem oporu. W związku z doskonałą lokalizacją gospodarstwa z możliwością obejścia często nocowali u niego partyzanci, członkowie Narodowych Sił Zbrojnych oraz uciekinierzy z obozów jeńческих. Dymek skupował też amunicję i broń, którą ukrywał we własnej pasiece. U Edwarda Dymka znajdowała się również radiostacja. Można było tam słuchać radia Londyn oraz czytać prasę.

W WANATACH ZAMORDOWANO ŁĄCZNIE 107 MIESZKAŃCÓW

Po potyczce partyzantów z Niemcami 21 lutego 1944 roku brat Edwarda - Witold - wyjechał do Lublina obawiając się konsekwencji ze



❖ Pasieka i obejście domu Edwarda Dymka. Od lewej: Tadeusz Mazur - siostrzeniec Edwarda, Edward Dymek, Kazimiera Mazur - siostrzenica Edwarda, córki Edwarda: Maria i Ludwika oraz żona Józefa (Zbiory PSP im. Pamięci Wanat w Dąbrowie z/s w Woli Łaskarszewskiej)

strony Niemców. Nikt nie spodziewał się aż takiej zemsty Niemców. Tego tragicznego dnia 28 lutego 1944 roku Edward Dymek, jego matka, żona oraz dwie córeczki zostali bestialsko zamordowani podczas pacyfikacji wsi Wanaty. Bracia Mieczysław i Kazimierz wspięli się na wysokie drzewo i tak uniknęli zatrzymania i tym samym śmierci. Przesiedzieli na tym drzewie ponad dobę. Niemcy ich nie zauważyli. Matka Edwarda uciekała do pobliskiego lasu, aby się uratować, jednak została zastrzelona nad rzeką Promnik. Mieczysław i Kazimierz, gdy dotarli do młyna, znaleźli tam ciało swojej matki. W miejscu zgonu została pochowana przez synów. Gdy pogrzebali matkę wrócili na to samo drzewo. Po wojnie resztki zwłok Franciszki Dymek ekshumowano i pochowano w rodzinnym grobie na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie. Dziś w tym miejscu stoi drewniany krzyż (po drugiej stronie rzeki obok dawnego młyna). W 2021 roku krzyż ten został odnowiony przez Nadleśnictwo Garwolin. Szczególną pracę w naprawę krzyża włożył Stanisław Oszekiel. Po dawnym młynie zachowały się tylko resztki ścian betonowego upustu, podgródek oraz zarysy grobli. W Wanatach zamordowano łącznie 107 mieszkańców, w tym 35 kobiet i 47 dzieci. Zbrodni dokonano z polecenia niemieckiego starosty garwolińskiego, Karla Freudenthala z dwóch powodów. Pierwszym i głównym był odwet za śmierć 5 niemieckich żandarmów z plutonu 10 kampanii 3 batalionu 22 pułku policyjnego SS, któ-

rzy zostali zabici w potyczce z polskimi partyzantami w pobliżu Wanat. Drugim powodem była ogromna akcja kontygentowa w powiecie. Starosta niemiecki prowadził brutalny pobór mienia ludności. Pacyfikacja wsi Wanaty miała być sposobem na zastraszenie ludności powiatu garwolińskiego.

Mimo odniesionych ran dwojgu mieszkańców Wanat udało się przeżyć masakrę. Byli to Julianna Olejnik i Władysław Górkowski. Zwłoki zamordowanych mieszkańców Wanat zostały zebrane i pochowane na cmentarzu parafialnym w Łaskarzewie.

Karolina Jamnicka-Kondej, Sebastian Pańnicki

Tablica upamiętnia rodzinę Dymków



❖ W niedzielę, 3 sierpnia, lasy otaczające Wanaty stały się sceną lekcji historii na żywo. Podczas spaceru śladami przeszłości uroczystie odsłonięto tablicę upamiętniającą rodzinę Dymków i ich dawny młyn nad rzeką Promnik. Uczestnicy m.in. wysłuchali opowieści o tragicznych losach spacyfikowanej wsi, zwiedzili ruiny młyna, a następnie spacerowali malowniczą doliną Promnika, odkrywając jej przyrodnicze piękno. Organizatorami tego wydarzenia była Gmina Łaskarzew i Nadleśnictwo Garwolin

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

**SMS**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

**KUPON**

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

**REDAKCJA**

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

**MIESZKANIE
SPRZEDAM**

MIESZKANIE pow. 44 mkw Ryki ul. Wylot, zabudowa szeregowa, piętrowe, na dole kuchnia i łazienka, na górze przestronny pokój, stan do zamieszkania nie wymaga remontu, ogrzewanie gazowe, okna pcv, dodatkowo piwnica. Cena 260.000 zł. Tel. 608 728 601.

MIESZKANIE w Garwolinie przy ul. Dobrej, 33 m, salon z aneksem, sypialnia, przedpokój z dużą szafą, łazienka, balkon, piwnica, niski czynsz, osiedle zamknięte, parking ogólnodostępny. Tel: 607 559 311

**LOKAL
SPRZEDAM**

STOLARNIA w Korytnicy, plac 8000 mkw, 2 hale po 300 mkw, dom 80 mkw. Suszarnia do drewna 50, maszyny do drewna, szlifierka szeroko-taśmowa, długotaśmowa, do kantów do ostrzenia noży strugarskich, piła formatowa, dwupiła formatowa, wielopola trzystronna prasa 130x330cm do schodów 100x300cm. strugarka 4 stronna weinig ploter cnc 100x200cm, dłutarka, maszyny do parkietu, trak do drewna. Tel. 603 673 777.

**DO WYNAJĘCIA
POSIADAM**

DOM drewniany w okolicy Ryk, około 85 m2, dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Tel. 604 452 250

POKOJE do wynajęcia - wszystkie pokoje po remoncie, umeblowane, pokoje (mieszkanie) zlokalizowane są - Lotnisko, Miasto Rynek, i ul. Podchorążych 10 i 12 przy tej ulicy jest parking na samochody - bezpłatny. Studenci mile widziani. Cena 700-1000 zł opłaty wszystkie. Dęblin. Tel. 509 851 846.

DWA POMIESZCZENIA o pow. 70 mkw każde, do celów produkcyjnych, magazynowych itp. Ryki. Tel. 609 054 881.

MIESZKANIE w Dęblinie, 2 pokoje, umeblowane. Tel. 881 596 915.

LOKAL handlowo-usługowy o pow. 18 mkw, ogrzewany, łazienka, Ryki centrum ul. Poniatowskiego 59, obok punktu pralni chemicznej. Tel. 698 394 508.

PRZYJMĘ stateczną rodziną z możliwością przekazania budynków i pola w zamian za opiekę. Warunki po kontakcie na miejscu. Niwa Babicka. Tel. 721 607 500.

**DO WYNAJĘCIA
SZUKAM**

MIESZKANIE w Rykach na teraz. Tel: 512 004 663

**DZIAŁKA POLE
SPRZEDAM**

DZIAŁKI budowlane, dwie, uzbrojone, po 1600 m2. Wola Rębkowska, Zacisze. Cena do negocjacji. Tel: 720 915 815



SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m2, na działce znajduje się budynek mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murowany. Cena do uzgodnienia. Tel: 720 915 815

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, przy ulicy Myśliwskiej,

wszystkie media, cena do zug. Tel. 602 408 921.

LAS pow. 2,8 ha miejscowość Krużyna. Tel. 607 607 700.



DZIAŁKA budowlana z siedliskiem o łącznej powierzchni 1710 m2 przy ulicy Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Cena 750 tys zł. Tel: 608 522 606

DZIAŁKA rolna w Swatach pow. 1,93 ha, Działka budowlana w Dęblinie o pow. 775 mkw. Cena 190.000 zł do neg. Tel. 609 975 353.

DZIAŁKA o pow. 0,5 ha. Kłoczew. Tel. 785 668 798.

DZIAŁKA rolna-leśna, las ponad 50 lat mieszany, działka o pow. 0,6 ha, szerokość działki 10,35 m, długość 600 m, działka przy drodze. Stary Bazonów, tel: 691 341 581

ŁĄKA o pow. 0,53 ha w miejscowości Janisze. Tel: 691 341 581

SIEDLISKO 0,57 ha dom drewnia-

ny, Gęsia Wólka k/ Kłoczewa. Tel. 504035043.

DZIAŁKA budowlana w Garwolinie przy ul. Granitowej. Powierzchnia działki 1434 m2, ma bezpośredni dostęp do ul. Granitowej, do działki sąsiedniej są doprowadzone wszystkie media, działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem na budownictwo jednorodzinne. W okolicy znajduje się szkoła i sklepy. Cena 500 zł/m2. Tel: 606 708 004

DZIAŁKI BUDOWLANE 4 szt. 25/26 m. nowa ulica chodniki wjazdy skrzynki na światło, rysunki na budynki, Dęblin ul. J. Długosza os. Jagiellońska. Tel. 539 062 013.

POSESJA 0,21 ha wraz z budynkami, Ułęż 122, cena do uzg. Tel. 698 114 823.

POLE 1,57 ha, Brzeźce. Tel. 81 8663738.

DZIAŁKA budowlana o pow. 1,12 ha, nr 3763/2; położona w Rykach przy ul. Piskowskiej. Tel. 500 190 674.

DZIAŁKA budowlana położona przy głównej ul. Młynarskiej w Rykach. pow. 2837 mkw, nr 3741/1. Cena dobra 120 zł/mkw. Tel. 504 491 413.

DZIAŁKA budowlana 0,38 ha, z budynkami drewnianymi, wszystkie me-

Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26

509 799 777

AS CAR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl d335d38870

TWÓJ
Głos
KUPON WAŻNY
DO 15 sierpnia

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 - 15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

GABINET OKULISTYCZNY

lek. med. Beata Flis
specjalista chorób oczu

czynny w **czwartki** w godz. **16-18**

Rejestracja telefoniczna
od poniedziałku do piątku w godz. 10-18

tel. 512 748 637

08-500 Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirosław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ☎ 601 445 807

dia, dł. 40m, szer. 98m. przy głównej szosie, Okrzeja, ul. Jedności. Cena 60 zł/mkw do negocjacji. Tel: 510 526 910

DZIAŁKI budowlane o pow. 1500 mkw posiadające wszystkie media, cena do neg. Swaty. Tel. 665 111 198.

PLACÓWKA dom drewniany 0,64 ha + 0,13 lasu. Gęsia Wólka Gmina Kłoczew. Tel. 504 035 043.

DZIAŁKA leśna, las mieszany o pow. 0,46 ha. Brusów. Cena do uzgodnienia. Tel: 607 626 801

DZIAŁKA budowlana, sprzedam lub wdzierżawię. Ryki, ul. Królewska. Tel: 660 765 218

LAS 86a, drzewo budowlane. Tel: 786 929 149

**SAMOCCHÓD
SPRZEDAM**

GOLF III rocznik 1997r. przebieg 215

tys.km. silnik 1.8 benzyna, stan kolekcjonerski - zadbane, zero rdzy. Cena do uzg. Tel. 535 393 938.

HYUNDAI ELANTRA GLS 1.8 benzyna +gaz, 150KM 2011r. 99400 automat 6 biegów, beżowy metalik, immo, keyless, start-stop, szyberdach, jasna skóra, CZ, EWK, ABS, ESP, tempomat, el. lusterka 4x el. szyby, 4x podgrzewane fotele, klima 2-strefowa, wielofunkcyjna kierownica i inne, hak holowniczy, (ewent. przyczepka), aktualny przegląd i ubezpieczenie. Moszczanka. Tel. 795 862 073.

HYUNDAI ix35, 2012r., 2.0 benzyna, bogate wyposażenie, auto bezwypadkowe. Tel: 602 605 367

LANCIA YPSILON 1.4 2006 mały przebieg 94 tys.km. kolor bordowy, klimatyzacja, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, serwisowany, rejestracja do 28.06.2026r. stan dobry, zadbane, cena do uzg. Ryki. Tel. 500 042 910 lub 500 042 912.

OPEL Corsa 1.0 prod. 2011/12, prze-

SALONY OPTYCZNE
Agnieszka Rękas

RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. **509 728 764**
czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18

DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. **509 728 638**

szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek
Fachowa i miła obsługa
tel. 504 086 922

**CENTRUM REHABILITACJI
ELTERMED**

Rehabilitacja niemowląt,
dzieci i dorosłych

530 398 390

ul. 28 Pułku Artylerii
Lekkiej 7A, Zajezerze

bieg 107 tys.km. srebrny metalik, 5 drzwi, cena 11.500 zł do uzg. Dęblin. Tel. 508 215 288.

**MOTOCYKL
SPRZEDAM**

HONDA cbr 125, 2009r., stan dobry. Tel: 505 984 852

**MOTOCYKL
KUPIĘ**

MOTOCYKLE - Motorynka, Simson, WSK, MZ i podobne, stan bez znaczenia. Cena do 8.000 zł. Tel. 514 633 149.

**MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM**

BARAKOWÓZ i kamping, wym. 7x2,80 na kołach, cena do uzg. Tel. 698 877 042.

DĘTKI lotnicze używane, różne rozmiary - 600x180, 300x125, 930x305, stan bdb, cena do uzg. Tel. 517 120 621.

GŁOWICA do ciągnika C-360 używana w dobrym stanie. Tel. 783 525 405.

OPONY 600x16 używane w dobrym stanie. Tel. 783 525 405.

TYLNY MOST od Stara 266, cena do uzg. Tel. 691 034 899.

**MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM**

CIĄGNIK nazwa MICKORNIK, stan bdb, opony nowe, cena do uzg. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 638 680.

WÓZEK dwukółka, do przewozu zwierząt. Mieszalnik do paszy dla świń. Tel. 606 595 919.

OPONY ROLNICZE 2szt. Kleber, Pi-relli, rozm. 480/70/R38 obie, ogólny stan dobry, niepopękane, sprzedaż z powodu wymiany na nowe, pracowały na ciągniku MF 30809 cena do uzg. Ok. Ryk. Tel. 788 877 365.

PIELACZ 3/5 rzędowy. Siewnik 17//23 leje Meprozet. Talerzówka 1,8 m. Kopaczka. Sadzarka. Opony lotnicze. Tel. 570 530 800.

CIĄGNIK C-330 M stan b.dobry, mało używany. Tel. 514 287 523.

**CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT**

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. **534 260 870**

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

SANMED
Specjalistyczne Centrum Medyczne **SANMED**
STOMATOLOGIA
Więcej informacji pod numerami telefonu
oraz osobiście w rejestracji
535 202 010 lub 81 865 12 27
Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

KOMBAJN do ziemniaków Anna 1985r. pierwszy właściciel, cały czas garażowany, stan bdb. Tel. 661 854 304.

KOMBAJN volvo 830, szerokość koszenia 2,70, posiada sieczkarnię, stan idealny. Cena do uzgodnienia. Tel: 668 807 582

KOSIARKA rotacyjną firmy słupsk, 1993r., szer. koszenia 1,35m, osłona blaszana z nożem, stan bdb. Tel: 692 290 910

PRASA simpfa, 1997r., czerwona w oryginale z wałkiem i z drabinką. Tel: 692 290 910

KULTYWATOR z wałkiem 1,8/2,1/2,4, rozdrabniacz sadowniczy 1,6m, pługi 2/3/4, zgrabiarka 4 słoneczko, brony 3/5. Tel: 784 063 070

POZNANIAK, skrzynia olejowa, szer. 3.0, rurki plastikowe, grabki, wąskie koło, mało używany, tabela wysiewu, stan bdb. Tel: 505 900 999

AGREGAT 3,0m, wałki podwójne, wąski ząb, mało używany, stan bdb. Tel: 505 900 999

ROZSIEWACZ motyl do nawozu, wapna na taśmę, nowa taśma, nowe paski, wszystko sprawne, stan bdb. Tel: 505 900 999

PAJĄK do siana limanowa, 6 pazu-rów, kola metalowe, nowy pasek, stan bdb. Tel: 669 717 566

PŁUGI obrotowe 3. Tel: 602 605 367

URSUS 2812, stan dobry. Starowola. Cena do negocjacji. Tel. 507 171 408

KOSIARKA rotacyjna i inne sprzęty. Likwidacja gospodarstwa. Ryki / Ownia. Tel. 604 924 765.

AGREGAT uprawowo-siewny z hydropakiem firmy agrolift w zestawie z siewnikiem poznaniakiem, razem lub osobno. Tel: 511 079 554

BRONA talerzowa firmy Famarol Słupsk, na 20 talery, 4 wałki po 5 talerzy, stan bdb, cena do uzg. Tel. 511 079 554.

KOŁA KPL do przyczepy lub rozrzu-tnika 10/75 - 15,3. Cena do uzg. Tel. 785 465 788.

**MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ**

MASZYNY - rozrzutnik, talerzówka, glebogryzarka, kombajn do ziemniaków, prasa belująca i kostkująca, przyczepa i inne maszyny. Tel. 517 293 861.

KOMBAJN ziemniaczany bolko, an-na, karlik lub kopaczkę dwurzędową w bdb stanie. Tel: 579 806 988

KOPACZKA do ziemniaków, sprawa-ną w kolorze. Tel: 692 290 910

MASZYNY rolnicze sprawne i do re-montu. Tel: 505 900 999

MASZYNY rolnicze, agregaty, pługi, kosiarki, mogą być do remontu. Tel:

**SYSTEMY ALARMOWE
ORAZ KAMERY**

bezpłatny kosztorys wybranego systemu

szybka instalacja

całodobowy serwis instalacji

całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych

Dowiedz się więcej:

Polska
Firma

tel. 505 017 170

tel. 502 147 256



- usługi ziemne
- kopalnia piachu i żwiru
- ziemia ogrodowa
- usługi transportowe
- usługi brukarskie
- zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)

Punkty handlowe:
• Chrustne 1 • Brzeziny

wystawiamy
faktury VAT

P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
☎ 501 588 212
☎ 509 962 388
www.bryzbud.pl



STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

- ✓ **STUDNIE WIERCONE**
- ✓ **POMPY CIEPŁA**
- ✓ **DESZCZOWNIE**
- ✓ **ODWODNIENIA**

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

ul. 0335d38870

SKLEP RYBNY

- ryby żywe
- ryby mrożone
- przetwory rybne

ul. Szkolna 3
08-500 Ryki **tel. 882 622 081**

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamykanie dróg i parkingów

WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

PP.H.U. DALEX **USŁUGI ZIEMNE**
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

KRUSZYWO BETONOWE

PP.H.U. DALEX **OGRODZENIA**

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

JARKOP
Jarosław Dembek

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

TARTAK
DREWNOHURT

- drewno budowlane
- wieżby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
oraz wódek blachy

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEŃ BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
u Helenki

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodycze,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

BARDZO DUŻY WYBÓR RYB I ŚLEDZI

OBŚLUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
Zapraszamy: Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00
☎ 81 8652 103

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

Pełny zakres badań technicznych

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

POSADZKI MIXOKRETEM

Wojciech Bednarczyk

tel. 600 707 294

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

PERFEKT-BUD

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

669 717 566

ZBIORNIK do mleka, używany o poj. od 200-1000l. Tel: 601 051 417

MASZYNY rolnicze sprawne lub do remontu oraz ciągniki Ursus c-330 lub c-360. Tel: 511 079 554

MASZYNY URZĄDZENIA
SPRZEDAM

SIECIARKA ręczna + silnik elektryczny z przekładniami, Stężyca. Tel. 517 120 621.

WIDLAK LINDE 4,5 tony nowy maszt, nowe przewody, cena 26000 zł. Maciejowice Stawex. Tel. 888 3002 303, 608 057 374.

SILNIKI elektryczne 2 KW, 3 KW, 4 KW, 5,5 KW i większe. Tel. 603 346 594.

WIERTARKA stołowa WSD16 na 400V, polskiej produkcji. Tel. 603 346 594.

ŁUPARKA hydrauliczna do drzewa 8T nacisku, silnik 3,5 kW, sprowadzona z Niemiec. Ryki. Tel. 604 924 765.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE
SPRZEDAM

SIANO belot 120x120, pierwszy pokos tego roku. SŁOMA z 6 hektarów z pszenżyta i z żyta. Okolice Ryk. Tel. 785 450 297.

KUKURYDZA suszona, cała, mielona lub gniecioną. Paprotnia. Tel. 737 406 312.

JAJA wiejskie z wolnego wybiegu. Tel. 608 887 301

ŻYTO, cena do uzd. Dęblin. Tel. 783 019 102.

PSZENŻYTO paszowe z kombajnu,

około 0,5 t cena około 65 zł/dt. Niwa Babicka gm. Ryki. Telefon wieczorem. Tel. 605 642 442.

PSZENŻYTO Tributo. Rososz. Tel. 600 870 574.

ŁUBIN. Brzeźce. Tel: 514 763 740

ŁUBIN gorzki oskar. Tel: 693 034 704

SIANO i słoma w belach, tegoroczne, dowóz na miejsce. Tel: 661 824 902

PSZENŻYTO odmiana Tadeus, tributto, liborius, medalion, owies ozi-my KWS, pierwszy rok. Kłoczew. 1000 zł/t. Tel: 667 759 833

PSZENŻYTO odmiana tadeus, tributto, liborius, medalion, owies ozi-my KWS, pierwszy rok. Kłoczew. 1000 zł/t. Tel: 574 584 817

OPał
SPRZEDAM

DREWNO opałowe, różne gatunki, rąbane, w wałkach, możliwy transport. Tel: 691 312 727

SOSNA na pniu. Tel: 724 660 475

DREWNO opałowe różne, zrżyny tartaczne. Tel: 602 264 122

DREWNO opałowe różne gatunki pocięte i połupane. Borowie pow. Garwolin. Cena od 250 zł. Tel: 787 022 688

AGD RTV
SPRZEDAM

ZAMRAŻALKA skrzyniowa (otwierana do góry), stan idealny, cena do uzg. Brzeziny. Tel. 81-8663701 lub 604 722 359.

KUCHNIA gazowa 50, stan idealny. Tel. 81-8663701 lub 604 722 359.

MEBLE
SPRZEDAM

BIURKO stan b. dobry, wys. 75cm, gł. 50,5cm szer. 121cm, grubość blatu 35mm, cena 300 zł. Ryki. Tel. 663 952 440.

HOKERY 2 szt. drewno bukowe, krzesła wysokie, białe, stan bdb, wys. 70cm, siedzisko ok 39 cm. cena 200 zł. Dęblin. Tel. 668 725 348.

SZAFa dwudrzwiowa, przedwojen-na, do renowacji, cena 100 zł. Dęblin. Tel. 530 140 980.

MEBLE wersalka, kolor niebieski, stan bdb, cena 350 zł. Swaty. Tel. 512 186 189.

STÓŁ ogrodowy nowy, wym. 170 x 75cm, nadaje się na taras, altanę itp, plus dwie ławki. Tel: 602 264 122

STOŁY, krzesła, komody, fotele, wersalki. Możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 662271795.

BUDOWLANE
SPRZEDAM

KALORYFERY Purmo nieużywane, cena do uzg. Tel. 607 607 700.

LISTWA przypodłogowa dąb. Cena 10 zł/mb. Tel. 607 607 700.

PARKIET jesion 50x250x22 mm, cena 70 zł+vat. Tel. 607 607 700.

DESKA podłogowa, tarasowa, elewacyjna, cena 64 zł + vat m.kw. Tel. 607 607 700.

SCHODY dębowe, jesionowe, cena 100 zł/mb + vat. Tel. 607 607 700.



PŁOT ocynkowany NOWY: przęsla 30 szt.- dł. 225 cm, wys. 150 cm, profil ramy 4x3 cm, ożebrowanie 3x2 cm, słupki z daszkiem 31 szt. - wys. 160 cm, gr. 3mm, wymiar 6x6 cm. Cena za całość 25000,00 zł. Można kupić połowę. Okolice Mińska Mazowieckiego. Tel. 605 356 711

GAZAŻE ocynkowane 5x3, cena 3100 zł. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 280 793.

BLACHA na rozrzutniki 3mm 2x 6mb docinamy na wymiar, cena 120 zł/mkw. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

PŁYTA brukowa Bruk Bet Novator Solo 80x80, perła srebrno-stalowa, ilość: 10 palet, 51,2 m2. Tel: 783 524 337

OFERUJEMY: - okna PCV, - drzwi zewnętrzne, - bramy garażowe, - drzwi stalowe, - rolety, - plisy, - moskitiery, - parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin Kościuszki 48B. Tel. 513 307 104.

OKNO balkonowe, plastikowe 3-skrzydłowe, 2-szybowe, skrzydła otwierane, białe, wym. 2.60 x 2.20m, OKNO plastikowe, białe, 2-skrzydłowe, 2-szybowe, wym. 1.76 x 1.45m 3 szt. . OKNO plastikowe 176x145 białe z demontażu 2 szybowe, 3 SZT. Cena do uzg. Tel: 606 141 210

DRUT kolczasty w kłębku, cena 3,50 zł/kg. Tel. 667 449 014.

PRĘTY żebrowane fi.12, cena 36 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

SZTACHETY z blachy ocynk 1mm x 9cm x 135cm, cena 8 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SZTACHETY metalowe z blachy akrylowej białej 0,8mm 9cm x 142cm, cena 8 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SZTACHETY metalowe z blachy ocynkowanej 0,5 mm x 8cm x 100cm,

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW

tel. 502 215 457

MARTYNY
Sp. z o.o.

POSADZKI MIXOKRETEM

TYNKI TRADYCYJNE

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

Realizujemy prace w programie

czyta polećba zdrowy wybór

604 566 208 08-550 Kłoczew, Sosnówka 23



EUROCOLD

SIENKIEWICZ

klimatyzacja wentylacja

pompy ciepła fotowoltaika

ładowarki do aut elektrycznych

501 099 450

ul. Żytnia 64 B, 08-500 Ryki
biuro.eurocold@gmail.com

www.eurocold.pl



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

SPECJALISTA ds. rekrutacji i rozwoju. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACOWNIK kompletacji zamówień. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

MAGAZYNIER. Miętne, Lechpol. E-mail: praca@lechpol.pl

OPERATOR maszyn. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACE budowlane, elewacje, remonty, praca cały rok, płatne co tydzień. Tel: 502 416 889

SPECJALISTA ds. rozwoju produktu. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

POMOCNIK STOLARZA - zatrudnię do pracy w stolarni, mile widziany rencista lub emeryt. Tel. 500 066 605.

KIEROWCA kat. B / magazynier. Garwolin, Maxim Dystrybucja. Tel: 502 685 425

KELNER/-KA. Wilga, Hotel Las Woda. Tel: 724 844 515

Dam pracę przy elewacji-docie-

plenia. Prace można zacząć od zaraz. Atrakcyjne wynagrodzenie. Wszelkie szczegóły dotyczące zatrudnienia dostępne pod numerem Tel: 695 725 656

ZATRUDNIMY osobę do pracy za barem w nie dużej pizzerii w Maciejowicach. Mile widziane doświadczenie lecz nie jest to warunek konieczny. Praca stała, elastyczny grafik, młody zgrany zespół. Tel: 501 934 181

FRYZJER - Dobrze działający salon fryzjerski w Garwolinie zatrudni fryzjera męskiego z doświadczeniem od zaraz. Wszystkich informacji udzieli telefonicznie pod numerem 503-157-609

ZATRUDNIĘ do pracy przy ociepleniu budynków w miejscowości Garwolin i w okolicach. Praca od pn do pt, godziny 7-17. Wynagrodzenie zależne od umiejętności z doświadczeniem lub bez. 515 066 476

ZATRUDNIĘ piekarka lub osobę do przyrządzenia. Ryki. Tel. 602 530 361, 81 8651 619.

Poszukuję opiekunki/opiekuna do opieki nad moimi Rodzicami. Ojciec jest osobą leżącą natomiast Mama jest osobą chodzącą. Praca w tygodniu od środy godz. 8:00 do soboty godz. 8:00

(3 doby). Kozłów, okolice Garwolina. Tel: 603 203 750

Praca dla ELEKTRYKA, praca od poniedziałku do piątku 8-16, mile widziane uprawnienia SEP i inne. Tel.: 690 314 500

OPERATORA pompy do betonu zatrudnię od zaraz. Wymagane doświadczenie i uprawnienia. Wola Ducka k/Otwocka, Tel: 607 060 797

Firma MKL-BUD Sp. z o.o. zatrudni pomocników brukarza do wykonywania prac brukarski itp. Po więcej szczegółów zapraszamy do kontaktu telefonicznego 516 034 676 – Andrzej.

Firma MKL-BUD Sp. z o.o. zatrudni pracowników budowlanych do wykonywania prac ogólnobudowlanych. Po więcej szczegółów zapraszamy do kontaktu telefonicznego 512 037 346 - Piotr.



ZGŁOŚ SIĘ!

OFERUJEMY:

- UMOWA O PRACĘ
- PRACA PON. - PT., 8-16
- BARDZO DOBRE WYNAGRODZENIE

Praca dla Techników/Serwisan-

tów/Elektryków - Praca 8-16 Poniedziałek - Piątek. Tel: 690 314 500

Zatrudnię stolarza z doświadczeniem oraz szlifierza na lakiernię. Zatrudnimy też osobę chętną do nauki zawodu stolarz. Praca jednozmianowa w Garwolinie. Tel: 509-313-534

Zatrudnię magazyniera-kierowcę do sortowni odzieży używanej oraz Panią do sortowania odzieży. Praca od Poniedziałku do Piątku. Tel: 664 800 777

Zatrudnię osoby do zbioru malin. Swaty. Tel. 724 689 052.

SPRZEDAWCA, pełny etat, umowa o pracę, wymagane doświadczenie w handlu i aktualne badania sanepid. Garwolin, ul. Legionów, Gama. Tel: 25 682 22 41

STRÓŻ, praca 24/48, wymagane uprawnienia na wózek. Maciejowice, firma Artus. Tel: 692 448 599

ZATRUDNIĘ pracownika do fizycznych prac porządkowych po budowie. Tel: 512 212 873

ZATRUDNIĘ 2-3 pracowników fizycznych do robienia ogrodzenia. Osieck. Tel: 512 212 873

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych. Tel: 512 460 234

FIRMA ogrodnicza z Garwolina poszukuje mężczyzn do prac fizycznych przy zakładaniu i pielęgnacji ogrodów, wymagana świadomość wysiłku, chęci do pracy i nauki, punktualność i rzetelność, poczucie estetyki, nie tolerujemy nałogów, umowę zlecenie, wynagrodzenie w zależności od umiejętności. Tel: 500 716 074

ZATRUDNIĘ pracownika do prac wykończeniowych, gips-karton, drewno, praca stała. Tel: 606 322 064

ASYSTENT/KA w dziale sprzedaży. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

MŁODA osoba na stanowisko sprzedawcy do sklepu Sport-Outdoor. Garwolin, ul.Kościuszki 11. Tel: 602 190 605

GENERALNY Wykonawca zatrudni pracowników na stanowisku Pracownik ogólnobudowlany. Praca Garwolin. Tel. 504122746

GENERALNY Wykonawca zatrudni pracowników na stanowisku Operator koparko-ładowarki. Praca Garwolin. Tel. 504 122 746

PRZYJMĘ do pracy brukarza. Praca w okolicy Garwolina. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Tel: 500 295 757

SPRZEDAWCA w hurtowni elektrotechnicznej. Zakres obowiązków: obsługa klientów hurtowni, doradztwo techniczne i pomoc w wyborze produktów, realizacja zamówień oraz wystawianie dokumentów sprzedażowych. Tel: 505130554

USŁUGI

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotka itp. Powiat garwoliński i okolicy. Tel: 509 127 518

WYNAJEM szalunków stropowych, podpór, dźwigarów, transport, możliwość dłuższej współpracy, faktura FV. Tel: 535 802 102

NAPRAWA wydechów samochodowych, stal nierdzewna lub czarna, możliwość wykonania nowego lub naprawy obecnego. Tel: 798 518 478

USŁUGI ślusarsko-sprawalnice, bramy, ogrodzenia, balustrady, meble loft itd. oraz naprawy spawalnicze również u klienta. Tel: 798 518 478

ODZYSKIWANIE danych z dysków, możliwy dojazd do klienta. Garwolin. Tel: 505 776 229

POGOTOWIE komputerowe, błyskawiczne usługi informatyczne dla firm oraz osób prywatnych, pn.- pt. Garwolin +30km. Tel: 505 776 229

SZYCIE oraz naprawa parasoli, altan, przedsionki przyczep campingo-



SKUP ZBOŻA

• żyto • owies

• pszenżyto i inne

Magazyn Żelechów lub odbiór z gospodarstwa

508 151 622



SKUP KON

w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni

517055 016

506 385 510



SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton

waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew



SKUP ZBÓŻ

RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM NA GORZELNIĘ / MINIMUM 10 TON

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa

518 048 715



SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI

PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510



SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

eprasa.pl d335d38870



ROLDEKO

PRODUCENT

08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97

roldeko@interia.pl

ROLETY

PLISY

MOSKITIERY

ŻALUZJE

BEZ ZOBOWIĄZAŃ

bezpłatny pomiar i wycena

BEZ ZOBOWIĄZAŃ

793 733 400

793 933 400

www.roldeko.pl

wych itp. Garwolin. Tel: 698 947 100

REKONSTRUKCJA nagrań, odszumianie, poprawa nagrań dźwięku. Tel: 721 736 533

USŁUGI spawalnicze, szeroki zakres. Sobolew. Tel: 503 564 160 / 509 818 820

MONTAŻ filmów z surowych nagrań, komunii, wesela, vlogi, wywiady, YouTube itp. Tel: 721 736 533

ODZYSKIWANIE danych z dysków HDD, SSD oraz innych nośników. Tel: 721 736 533

MYCIE i malowanie dachów, elewacji oraz kostki brukowej. Tel: 506 734 425

NAPRAWA komputerów i laptopów. Tel: 721 736 533

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel: 501 038 391.

KOSZENIE ZBOŻA kombajnem Class 98, dwa hedery do wyboru 4,00 m lub 5,10 m. Gmina Nowodwór, Gmina Kłoczew, Gmina Ryki. Atrakcyjne ceny. Tel. 663 386 201, 726 389 778.

USŁUGI elektroinstalacyjne i ogólnobudowlane. Tel. 609 787 163.

SOLIDNE MALOWANIE dachów i elewacji domków parterowych, wymiana orynnowania. Tel: 518 746 036

MAM 20 lat doświadczenia w bran-

MARTYNK
Sosnówka 23, 08-550 Kłoczew

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA BUDOWLANEGO
MOŻE BYĆ DO PRZYUCZENIA
604 566 208

ży remontowej. Jestem dokładny. Przyjmę zlecenia: malowanie, tapetowanie, panele, biały montaż, składanie mebli, gipsowanie, zabudowy g-k, naprawy różne. Tel: 513 082 046

WYKONAM świadectwa charakterystyki energetycznej budynku lub mieszkania. Pełnię funkcję Kierownika budowy, Inspektora nadzoru, Wykonam ekspertyzy budowlane, Legalizacja samowoli budowlanych. Tel: 502 911 656

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty. Glebogryzarka. Tel. 500 463 989.

**USŁUGI KOPARKĄ**

Oferujemy usługi koparką: -wzburzenia budynków, -korytowanie, -profilowanie terenu, -kopanie stawów, -wyrwanie karp, -zasypka fundamentów, oraz wszelkie inne prace związane z koparką. Tel: 505 592 353

ZAKŁAD KAMIENIARSKI nagrobki,

DEBLIN MZGK SP. Z O.O.
BLISKO KLIENTA I NATURY

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Dęblinie

poszukuje kandydata na stanowisko:

Kierownik Zakładu Transportu Miejskiego

szczegóły oferty na stronie internetowej
www.mzgk.pl
lub pod numerem telefonu
81 88 33 630

liternictwo nagrobkowe, parapety, schody, blaty kuchenne i łazienkowe. Ryki i okolice. Tel. 536 053 072.

KOSZENIE trawników, traw wysokich, kompleksowa pielęgnacja zieleni, alpinistyczna wycinka drzew, cięcie, rąbanie i układanie drewna na opał, rębak do gałęzi, mycie kostki, wszelkie prace porządkowe. Tel: 573 033 296

**USŁUGI MINIKOPARKĄ**

USŁUGI minikoparką instalacje teletechniczne, przyłącza (elektryczne, gazowe, wodne), fundamenty, odwodnienia i nawodnienia, wiercenie otworów wiertnicą hydrauliczną. Tel: 511 483 828

NAPRAWA ekspresów do kawy: Jura, Nivona, Melitta, Siemens, Bosch,

Philips, Saeco, Delonghi. Trojanów. Tel. 575 874 124.

KRET. Przeciski pod drogami, kostką, przyłącza. Technologie bez wykopów do: przyłączy energetycznych, przyłączy światłowodowych, przyłączy wodnych, przyłączy gazowych. Tel: 511483828

TOWARZYSKIE

Mam 65 lat, poznam Panią w podobnym wieku, najchętniej niepalącą. Tel. 452 585 573.

KOREPETYCJE OFERUJĘ

KOREPETYCJE - Będiesz pisać maturę rozszerzoną z chemii lub biologii w 2026 roku? Zaczynij przygotowywać się jeszcze w wakacje. Zwiększ swoje szanse na dostanie się na wymarzone studia. Zadzwoń: 577 295 743

DAR BUD
BUDOWNICTWO DROGOWE

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ

MOSZCZANKA 71

PROJEKT KOSTKI BRUKOWEJ GRATIS !

695 394 850

■ kostka brukowa ■ obrzeża ■ palisady
■ płyty tarasowe ■ stopnie ■ ogrodzenia
■ kruszywo ■ produkty przemysłowe

Polbruk BRUK-BET JADAR galabeton buszremka

facebook.com/darbud.eu **darbud.eu**

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA WENTYLACJA POMPY CIEPŁA CHŁODNICTWO

KONSERWACJA NAPRAWA MONTAŻ SERWIS

ul Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl



AKCJA WAPNOWANIE



AtriGran Wapno to granulowany nawóz wapniowy, produkowany przez firmę Nordkalk, przeznaczony do regulacji pH gleby oraz dostarczania roślinom wapnia. Jest to nawóz węglanowy, który można stosować w różnych uprawach, w tym rolniczych, sadowniczych i ogrodniczych.



Wapno węglanowe magnezowe Nordkalk AtriGran Mg wskazane jest do stosowania na wszystkich rodzajach gleb kwaśnych oraz lekko kwaśnych o niskiej i średniej zasobności w magnez. Jest szczególnie polecane do zastosowania przy intensywnej uprawie roślin i na użytkach zielonych.



Wapniak kornicki to nowoczesny, granulowany nawóz wapniowy produkowany z kredy piszącej, charakteryzujący się wysoką zawartością węglanu wapnia (ponad 90%) i bardzo wysoką reaktywnością. Jest on stosowany do odkwaszania gleby, poprawy jej struktury i dostarczania roślinom wapnia.



"Grankal magnezowy" to nawóz wapniowo-magnezowy, przeznaczony do odkwaszania gleb i dostarczania roślinom magnezu. Produkt, pomagając w regulacji odczynu gleby, poprawiając warunki dla wzrostu roślin i ułatwiając im pobieranie składników pokarmowych, a także ograniczając pobieranie metali ciężkich.

Opakowania 25, 500, 600 kg dostępne od ręki

510 688 446 690 425 575 **www.marbardystyrybucja.pl**

„Szóste miejsce byłoby doskonałe”

O minionym sezonie, problemach kadrowych i finansowych oraz o sukcesach drużyn młodzieżowych - rozmawiamy z Ryszardem Mikulskim, prezesem Orła Unin



Ósme miejsce w lidze okręgowej to sukces czy porażka? Patrząc na naszą kadrę, bazę i możliwości, przed sezonem mówiliśmy, że chcemy zająć bezpieczne miejsce dające utrzymanie. Potem dobre wyniki zaostriżyły nam apetyt. Ósme miejsce okazało się sukcesem, ale szóste byłoby doskonałe.

Z jakimi problemami borykał się klub w tym sezonie? Zaczę od kadry. Ściągamy młodych chłopców z okolicy, by się u nas ogrywali, mamy też swoich wychowanków. Jednak nie ukrywam, że kadra to nasza największa bolączka. W minionym sezonie trafiły nas kontuzje, które wyeliminowały kilku graczy. Na domiar złego mieliśmy zawodników wykluczonych za czerwone kartki. Niestety, niektórzy mają tzw. gorące głowy na meczach. Zamiast tonować emocje, działają pod wpływem impulsu. Sędziowie są w takich wypadkach nieubłagani. Dostawaliśmy kary pauzowania na trzy, pięć meczów, a w jednym przypadku nasz zawodnik otrzymał półroczną dyskwalifikację. Musieliśmy sobie radzić bez nich i daliśmy radę.

Kolejny problem to zapewne finanse?

Tak, niewystarczająca ilość pieniędzy. Główne środki pochodzą z gminy. Ratujemy się składkami i pomocą sponsorów. Przy pięciu drużynach, czterech trenerach na etatach, wyjazdach na mecze, opłatach związkowych i sędziowskich, rok w rok musimy mieć minimum 150 tysięcy złotych. Ale ich nie mamy i łatymy tę dziurę różnymi sposobami, jak się da.

Czy drużyny młodzieżowe odnoszą sukcesy?

Zespół juniorów młodszych, który prowadzi Olaf Woder, wygrał II wojewódzką ligę i od tego sezonu zagra w pierwszej lidze. To powód do dumy dla klubu. Będzie jeszcze większy, gdy większość tych chłopców zagra u nas w drużynie seniorskiej. Jak na wiejski klub, mamy dużą ilość dzieciaków, którym zapewniamy szkolenie i zabawę w piłkę. Nie ograniczamy się tylko do seniorów, bo zdajemy sobie sprawę, że musimy sami wychowywać zawodników.

Rozmawiał: Mariusz Nastalski

» PIŁKA NOŻNA - ORZEŁ UNIN (KLASA OKRĘGOWA SIEDLCE)

Najwyższe zwycięstwo w lidze

Zakończył się sezon siedleckiej ligi okręgowej. Najwyżej z drużyn powiatu garwolińskiego, na ósmym miejscu, uplasował się Orzeł Unin

Za zespołem z gminy Garwolin sezon pełen skrajności - od rekordowej wygranej 16:0 po straty punktów w ostatnich sekundach.

Orzeł Unin zakończył rozgrywki w sezonie 2024/25 z dorobkiem 44 punktów, co dało mu ósmą lokatę. To identyczna zdobycz punktowa jak rok wcześniej, gdy drużyna zajęła siódme miejsce. W tym sezonie tyle samo punktów zebrało Podlasie II Sokołów Podlaski, które wyprzedziło Orła dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich spotkań (2:3 i 3:1 dla Podlasia). Dla zespołu z Unina nie był to łatwy sezon, głównie z powodu problemów kadrowych. Liczne kontuzje i dyskwalifikacje za kartki utrudniały grę wielu zawodnikom. W trudnych chwilach ciężar gry brał na siebie 43-latek grający trener, Rafał Głębicki, który zdobył w sezonie dwa gole i był motorem napędowym drużyny.

CHARAKTER I ZWROTY AKCJI

Orzeł wielokrotnie pokazał



Orzeł Unin w sezonie 2024/25, zajmując 8 miejsce w siedleckiej klasie okręgowej, został najlepszym zespołem z powiatu garwolińskiego

charakter, walcząc do samego końca. Tak było w meczu z Hutnikiem Huta Czechy, gdzie przegrywając 0:1, zdołał wyrwać remis po голу Piotra Poszytki w 89. minucie. Najwięcej emocji kibice przeżyli jednak podczas meczu ze Zrywem Sobolew. W 91. minucie Orzeł zdobył bramkę na 3:2, by w 95. minucie stracić prowadzenie i ostatecznie zremisować. Zdarzały się też jednak mecze, o których drużyna chciałaby zapomnieć. W wyjazdowym spotkaniu z Naprzodem Skórzec, Orzeł prowadził już 3:1, by ostatecznie zremisować 3:3, tracąc drugą bramkę w doliczonym czasie gry. Zapytany o podsumowanie sezonu, trener Rafał Głębicki

odpowiedział krótko i wymownie: - Coś się już wydarzyło i nie ma sensu do tego wracać. Nie

jestem zainteresowany mówieniem o tym, co było.

ORZEŁ UNIN	
sezon 2024/25	
Miejsce:	8
Punkty:	44
Zwycięstwa:	12
Remisy:	8
Porażki:	10
Gole:	68:62
WYNIKI MECZÓW DERBOWYCH	
Zryw Sobolew	1
Orzeł Unin	3
Orzeł Unin	3
Zryw Sobolew	3
Orzeł Unin	4
Hutnik Huta Czechy	1

Hutnik Huta Czechy	1
Orzeł Unin	1
Sęp Żelechów	3
Orzeł Unin	1
Orzeł Unin	3
Sęp Żelechów	3

Strzelcy goli: Dawid Domarecki 16, Piotr Poszytek 13, Sebastian Nowak 6, Szymon Żaczek 5, Konrad Leśniewski 5, Damian Matysiak 3, Bartłomiej Szcześniak 3, Rafał Głębicki 2, Rafał Wielgosz 3, Jakub Kowalski 2, Denis Dobrowolski 1, Kamil Konstany 1, Yassin Hassan 1, Wiktor Gorbaczuk 1, Filip Winek 1, Yash Joshi 1, samobójcza 1, walkower 3

» PIŁKA NOŻNA - WILGA MIASTKÓW KOŚCIELNY (KLASA A SIEDLCE)

Wilga na podium A-klasy

Wilga Miastków Kościelny zakończyła sezon siedleckiej A-klasy na trzecim miejscu. Do drugiej lokaty, dającej prawo gry w barażach o awans, zabrakło dziesięciu punktów

Mimo to, drużyna prowadzona przez Krzysztofa Aniszewskiego pokazała, że powrót do ligi okręgowej jest w jej zasięgu. W drugim sezonie po spadku z okręgówki, Wilga znalazła się na najniższym stopniu podium. Choć strata do czołowej dwójki - Jastrzębia Żeliszew i mistrzowskich Czarnych Węgrów - była wyraźna, ze-

spół z Miastkowa dał sygnał, że walczy o powrót do wyższej ligi. Miniony sezon można podzielić na dwa etapy. Jesienią, z powodu remontu stadionu, Wilga mecze w roli gospodarza rozgrywała w Gończycach. Wiosną drużyna wróciła już na swój odnowiony obiekt. Statystycznie runda rewanżowa była lepsza - zespół odniósł dwa zwycięstwa więcej, choć były to wygrane walkowerem po rezygnacji z gry przez Tajfun Jarzyski i LKS Ostrówek. Na własnym boisku Wilga była bardzo skuteczna. W meczach, w których była gospodarzem, wygrała na boisku osiem razy, raz zremisowała i poniosła tylko jedną porażkę

- 1:2 z mistrzem ligi. Najwyższe zwycięstwo w sezonie, 7:0, odniosła nad drużyną KS Dobre. O braku awansu zadecydowały stracone punkty w meczach z niżej notowanymi rywalami, m.in. wyjazdowe porażki z Amazonką Wiśniew (0:1) i LKS-em Ostrówek (1:2) oraz domowe remisy z Kosowia Kosów Lacki (2:2) i Tęczą Stanisławów (1:1). Skrajne emocje towarzyszyły derbowym pojedynkom z Promnikiem Gończyce. Po wysokiej porażce jesienią w Gończycach 2:6, wiosną Wilga zrewanżowała się, wygrywając u siebie 5:1. Gdyby nie niepotrzebne straty punktów, być może już w tym se-

zonie kibice w Miastkowie Kościelnym cieszyliby się z awansu.

WILGA MIASTKÓW KOŚCIELNY	
sezon 2024/25	
Miejsce:	3
Punkty:	50
Zwycięstwa:	16
Remisy:	2
Porażki:	8
Gole:	68:41
WYNIKI MECZÓW DERBOWYCH	
Wilga Miastków K.	5
Promnik Gończyce	1
Promnik Gończyce	6
Wilga Miastków K.	2
Strzelcy goli: Łukasz Salomończyk 8, Szymon Wasilka 8, Piotr Domański 8, Jakub Odziemczuk 7, Przemysław Kajka 7, Jakub Biedrzycki 5, Fabian Frelik 5, Rafał Dynek 3, Bartosz Wasilka 3, Jakub Róg 2, Przemysław Baran 2, Jakub Wardak 1, Miłosz Bajer 1, Maciej Ponceleusz 1	

„Zbudowaliśmy solidny zespół”

Trzecie miejsce na podium siedleckiej A-klasy i powrót na wyremontowany stadion. Dla Wilgi Miastków Kościelny to był udany sezon



O minionych rozgrywkach, zespole i planach na przyszłość rozmawiamy z Pawłem Cicheckim. W lutym Paweł Cichecki został wybrany na prezesa Wilgi, kontynuując misję, której podjął się po rezygnacji wieloletniego prezesa Marka Bąka. Drużyna, która wiosną wróciła na odnowiony obiekt, odwziewczyła się za inwestycję, zajmując trzecie miejsce w ligowej tabeli. - Miniony sezon był naprawdę udany, choć do awansu trochę zabrakło. Według mnie zdecydowały o tym pojedyncze mecze z drużynami teoretycznie słabszymi - ocenia prezes Paweł Cichecki. - Cieszy fakt, że udało się nam zbudować naprawdę solidną drużynę. Przypomnę, w sezonie 2023/24 byliśmy na siódmym miejscu, teraz na trzecim. Prezes podkreśla dobrą atmosferę w zespole oraz duże zaangażowanie zawodników. - Mamy mocny trzon drużyny. Jest on złożony z zawodników, którzy mają już sporo doświadczenia, a młodzież może się od

nich uczyć. Całość tworzy fajną, zgraną ekipę. Według mnie stać ich nie tylko na dobre wyniki, ale też na grę, na którą jako kibic z przyjemnością się patrzy - dodaje. Paweł Cichecki dziękuje również wszystkim, którzy wspierali klub w ostatnim, niełatwym czasie. - Minione trzy lata nie były łatwe dla naszego klubu. Cieszy fakt, że po tych trudnych latach możemy grać na wyremontowanym i odnowionym obiekcie w Miastkowie. Chciałbym podziękować całej radzie gminy z panem wójtem Jerzym Jaroniem na czele, a także zarządowi, trenerom, zawodnikom i kibicom - mówi. Kibiców z pewnością ucieszy informacja o przyszłości szkoleniowca. - Trener na pewno zostaje z nami. To między innymi dzięki ciężkiej pracy Krzyska (trenera Krzysztofa Aniszewskiego - przyp. red.) udało się zbudować solidną drużynę, z którą walka o najwyższe cele jest jak najbardziej możliwa - kończy prezes.



Zespół Wilgi na meczu wyprowadzają mali adepci piłkarstwa w Miastkowie Kościelnym

Awans Orła „odleciał” w ostatnich kolejkach

P. NOŻNA-A KLASA (SIEDLCE)
Piłkarze Orła Parysów zakończyli sezon 2024/25 w warszawskiej A klasie na czwartym miejscu

Mimo imponującej skuteczności - stu strzelonych goli w całym sezonie - drużynie prowadzonej przez Piotra Talara nie udało się wywalczyć upragnionego awansu do ligi okręgowej. Najlepszymi strzelcami zespołu okazali się Krystian Parzyszek i Dominik Jarek, którzy zdobyli łącznie połowę wszystkich bramek dla Orła. Pozycja wyjściowa przed rundą wiosenną była obiecująca. Na półmetku rozgrywek Orzeł zajmował wysokie, trzecie miejsce w tabeli, tracąc zaledwie dwa punkty do ówczesnego lidera, EsKadry Warszawa. Tyle samo punktów co drużyna z Parysowa miały wówczas Józefovia II Józefów i Victoria II Sulejówek. Niestety, decydujące okazały się bezpośrednie starcia z rywalami z czołówki, rozegrane w rundzie rewanżowej. Piłkarze Orła przegrali u siebie z EsKadrą 0:4, na wyjeździe



Orzeł Parysów w sezonie 2024/25 zajął czwarte miejsce

z Victorią II Sulejówek 1:2 i tylko zremisowali 1:1 z Józefovią II. To właśnie te wyniki sprawiły, że awans, który był na wyciągnięcie ręki, wymknął się drużynie z rąk. Bolesne okazały się również straty punktów w meczach z niżej notowaną Radością Warszawa. Jedenasty zespół ligi dwukrotnie zremisował z Orłem (2:2 i 3:3), odbierając mu cenne punkty w walce o promocję. Mimo braku awansu, sezon obfitował w emocjonujące momenty. Kibice z pewnością na długo zapamiętają derbowe spotkanie z Promnikiem Łaskarzew, które zostało przerwane w doliczonym czasie gry przy wyniku 5:4 dla Orła.

Ostatecznie Wydział Gier Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej zweryfikował ten wynik jako walkower 5:0 na korzyść drużyny z Parysowa. Potwierdzeniem niezwyklej siły ofensywnej zespołu były dwa mecze, w których Orzeł zdobył po jedenaście bramek - ze Snajperem Sobieniem Jezioro (11:0) i Victorią Warszawa (11:2). Podsumowując, mimo stu strzelonych goli i ofensywnego stylu gry, drużynie nie udało się zrealizować głównego celu. Kibice z Parysowa mają nadzieję, że wymarzony awans stanie się faktem za rok, na zakończenie sezonu 2025/26.

mn

ORZEŁ PARYSÓW

sezon 2024/25

Miejsce:	4
Punkty:	51
Gole:	100:43
Zwycięstwa:	15
Remisy:	6
Porażki:	5

Strzelcy goli: Krystian Parzyszek 31, Dominik Jarek 18, Bartłomiej Piętka 9, Mateusz Belkiewicz 7, Łukasz Korgul 6, Bartłomiej Sitarek 6, Sebastian Nowak 4, Jakub Sikora 4, Filip Kuszpit 4, Adrian Szczepiek 4, Szymon Woźniak 2, Krystian Kot 1, Filip Krzyśpiak 1, Piotr Kuciński 1, Jakub Kowalski 1, Piotr Wielgosz 1

Siedlecka A klasa rusza w połowie sierpnia

W weekend 16-17 sierpnia zainaugurowany zostanie nowy sezon rozgrywek siedleckiej A-klasy

W gronie czternastu drużyn, które powalczą o punkty, znajdą się dwaj reprezentanci powiatu garwolińskiego: Wilga Miastków Kościelny oraz Promnik Gończyce. Po awansie ubiegłorocznych liderów - Czarnych Węgrów i Jastrzębia Żeliszew - to właśnie Wilga Miastków Kościelny, obok Kosovii Kosów Lacki i Tęczy Stanisławów, wymieniana jest w gronie głównych kandydatów do walki o awans. Wielką niewiadomą pozostaje forma spadkowicza z ligi okręgowej, Grodziska Krzynosze. Stawkę uzupełnią czterej beniaminkowie, którzy awansowali z B-klasy: GKS Andrzejewo, Olimpia Łatowicz, Victoria Kałuszyn oraz Błękitni Stoczek Węgrowski. Pierwsze kolejki z pewnością zweryfikują przedsezonowe prognozy i pokażą, które drużyny będą walczyć o najwyższe cele, a które skupią się na walce o utrzymanie.

Już na inaugurację sezonu obie drużyny z naszego terenu czekają trudne wyzwania. Wilga Miastków Kościelny zmierzy się z Tęczą Stanisławów, równie typowaną do walki o czołowe lokaty. Z kolei Promnik Gończyce podejmie spadkowicza z okręgówki, Grodzisk Krzynosze. Zdobycie punktów w tych spotkaniach będzie wymagało od naszych zespołów zaprezentowania pełni swoich możliwości.

mn

SKŁAD SIEDECKIEJ A-KLASY W SEZONIE 2025/26:

GKS Andrzejewo (beniaminek)
Amazonka Wiśniew
Błękitni Stoczek Węgrowski (beniaminek)
GKS Dobre
Grodzisk Krzynosze (spadkowicz)
Kosovia Kosów Lacki
LKS Ostrówek
Olimpia Łatowicz (beniaminek)
Promnik Gończyce
Tajfun Jartypory
Tęcza Stanisławów
Victoria Kałuszyn (beniaminek)
Wilga Miastków Kościelny
Zorza Sterdyń

Aniszewski: Jest dla kogo grać i wygrywać

Po zajęciu trzeciego miejsca w siedleckiej A-klasie, trener Wilgi Miastków Kościelny, Krzysztof Aniszewski, podsumowuje miniony sezon i zapowiada walkę o najwyższe cele

Jaki był ten miniony sezon w porównaniu do poprzedniego?

Trzeba przyznać, że to był dobry sezon. Zdobycie pięćdziesięciu punktów w porównaniu do trzydziestu czterech z poprzednich rozgrywek to znaczna poprawa. Wiadomo, że zawsze mogło być lepiej, ale wydaje mi się, że nie ma co narzekać.

Najlepszy i najslabszy mecz w wykonaniu Wilgi?

Najlepszy mecz to wygrana 7:0 z GKS Dobre na własnym boisku. Sytuacji stuprocentowych mieliśmy spokojnie drugie tyle; gdybyśmy je wykorzystali, goli byłoby dużo, dużo więcej. Najslabszy to z pewnością jesienny mecz z Promnikiem Gończyce, gdzie przegraliśmy 6:2. Na szczęście na wiosnę zrewanżowaliśmy się, wygrywając 5:1.

Jakie były mocne i słabe strony zespołu?

Szeroka kadra i gra zespołowa były zdecydowanie naszymi mocnymi stronami. Słabe strony oczywiście też mamy,

ale po co o nich rozmawiać? Skupmy się na pozytywach.

Trzecie miejsce to sukces czy jednak pozostał niedosyt?

Jest to dobre miejsce, ale zdecydowanie mogło być lepiej. Mieliśmy słabszą końcówkę rundy jesiennej i to wtedy straciliśmy szansę na walkę o coś więcej niż niższe miejsce na podium.

Jak w zespole wygląda sytuacja młodych zawodników?

W zeszłym sezonie trenowało z nami dwóch zawodników z rocznika 2009, jeden z rocznika 2008 oraz trzech z rocznika 2007. Wszyscy, z wyjątkiem bramkarza Mikołaja Szewczyka, są naszymi wychowankami.

A czy było jakieś wydarzenie z minionego sezonu, które szczególnie utkwiło Trenerowi w pamięci?

Tak, było to starcie z Jastrzębiem Żeliszew. Odwróciliśmy wtedy losy meczu, przegrywając 0:2, by ostatecznie zwyciężyć 3:2. Był to drugi mecz na naszym nowym, pięknym stadionie. Trybuny były wypełnione po brzegi, mnóstwo ludzi i wielka wola zwycięstwa w naszych zawodnikach. Cała ta atmosfera i frekwencja na trybunach potwierdziła, że jest dla kogo grać i wygrywać.

Rozmawiał:

Mariusz Nastalski

Awans juniorów Orła Unin

PIŁKA NOŻNA
Juniorzy młodszy Orła Unin wywalczyli awans do I mazowieckiej ligi wojewódzkiej

Choć w zakończonym sezonie 2024/25 zajęli drugie miejsce w II lidze, znakomity wynik pozwolił im na uzyskanie promocji. Sukces drużyny uzupełniły indywidualne osiągnięcia: Bartłomiej Walenda z 19 bramkami został królem strzelców rozgrywek, a Wojciech Pielak (15 goli) zajął trzecie miejsce w tej klasyfikacji.

Rywalizacja o mistrzostwo II ligi przez całą wiosnę toczyła się między Orłem a Iskrą Pilawa. Ostatecznie to Iskra zajęła pierwsze miejsce z 30 punktami, a drużyna z Unina zakończyła sezon na drugiej pozycji z 28 punktami, wyprzedzając trzecią w tabeli Jedność Żabieniec o siedem „oczek”. Mimo zajęcia drugiego miejsca, w Uninie wierzą, że - podobnie jak w poprzednich sezonach - Mazowiecki Związek Piłki Nożnej dopuści do gry w I lidze dwa najlepsze zespoły. Tak też się stało, co otworzyło Orłowi drogę do wyższej klasy rozgrywkowej. Przed podopiecznymi trenera Olafa Wodera stoją teraz nowe wyzwania.



Juniorzy młodszy Orła Unin. Wicemistrzowie II wojewódzkiej mazowieckiej ligi juniorów młodszych. Rząd górny od lewej: Sebastian Lis, Ksawery Domański, Mikołaj Zajac, Mateusz Piesio, Michał Zajac, Łukasz Belka, Szymon Rusak, Oliwier Siarkiewicz, Miłosz Prusiński. Rząd dolny: Olaf Woder - trener, Mikołaj Lis, Karol Talarek, Wojciech Pielak, Bartosz Prusiński, Franciszek Jaskólski, Bartłomiej Walenda, Oskar Kurek

TRENER: TO ZASŁUGA CAŁEGO ZESPOŁU

Jak przyznaje szkoleniowiec Orła Unin, do mistrzostwa i bezpośredniego awansu zabrakło bardzo niewiele. - Gdyby nie remis z Sokółem Koźbiel i porażka w ostatnich minutach doliczonego czasu z Iskrą Pilawa, zajęlibyśmy pierwsze miejsce. Wystarczyło wygrać w Koźbieli i pomimo porażki w Pilawie mielibyśmy tyle samo punktów co Iskra, ale lepszy bilans bezpośrednich meczów i lepszy bilans bramek. Nie musielibyśmy czekać na

decyzję związku w sprawie awansu, bo należałby się on za mistrzostwo - analizuje Olaf Woder.

Szkoleniowiec podkreśla jednak ogromny sukces i siłę swojego zespołu. - Byliśmy królami własnego boiska. Ostatni mecz, jaki przegraliśmy w Uninie, odbył się 7 września 2024 roku. Później dziewięciokrotnie wygrywaliśmy. Dzięki dobrej grze i kolejnym sukcesom, w ciągu jednego sezonu awansowaliśmy po jesieni do drugiej, a teraz do pierwszej ligi. To zasługa

zespołu, który miał swój cel, wierzył w swoje możliwości i dążył do osiągnięcia sukcesu. Nie chcę nikogo wyróżniać indywidualnie. Wygrali wszyscy - dodaje trener.

W nadchodzącym sezonie I ligi juniorzy Orła Unin zmierzą się z takimi zespołami jak: Fundacja Legia Soccer Schols Warszawa, PKS Radość Warszawa, GKS Tygrys Huta Mińska, UKS Iskra Pilawa, MKS Piaseczno, Juventus Academy Warszawa oraz SEMP II Ursynów.

mn

Blisko 100 mandatów
138 skontrolowanych pojazdów, 2 ujawnione przestępstwa drogowe oraz 112 wykroczeń. To wynik tygodniowej akcji mazowieckiej grupy „SPEED”

W minionym tygodniu policjanci mazowieckiej grupy SPEED, która działała na terenie powiatu garwolińskiego, skontrolowali 138 pojazdów, ujawnili 2 przestępstwa karne i 112 wykroczeń, w tym 99 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli 97 mandatów, skierowali 1 wniosek o ukaranie do sądu oraz zatrzymali 6 dowodów rejestracyjnych. Prędkość - to najczęściej wymieniana przyczyna wypadków drogowych. Wynika to nie tylko z policyjnych statystyk, ale i z obserwacji użytkowników dróg. Aby przeciwdziałać niebezpiecznym i agresywnym zachowaniom na drodze oraz ograniczyć liczbę wypadków drogowych, policjanci z garwolińskiego wydziału ruchu drogowego sukcesywnie prowadzą akcję SPEED.

„MAZOWSZE” ZNÓW W POWIECI

» **Mieszkańcy powiatu będą mieli okazję, by przenieść się w świat magicznej polskiej kultury. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” wystąpi na boisku przy Parku Alejki w Łaskarzewie**

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” wystąpi w Łaskarzewie 10 sierpnia. Koncert pod tytułem „Kalejdoskop Barw Polski” rozpocznie się o godzinie 18:30 na boisku przy Parku Alejki (ul. ks. Ściegiennego). Wstęp na wydarzenie jest wolny. Program dnia rozpocznie się już o godzinie 16:30,

kiedy to wystąpi Zespół Folklorystyczny „Piskorze”, działający przy OSP Łukówiec. Następnie, o 17:30, zaprezentuje się Koło Tańca Ludowego przy Zespole Szkół nr 1 w Łaskarzewie. Punktem kulminacyjnym będzie występ „Mazowsza” o 18:30. Zespół wystąpi w pełnym składzie, obejmującym chór, balet i orkiestrę. Na koncert zapraszają: członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, burmistrz Łaskarzewa Armin Tomala oraz dyrektor PZLPiT „Mazowsze” Jacek Boniecki. Wydarzenie jest częścią cyklu koncertów z okazji „Roku Tadeusza Sygietyńskiego na Mazowszu” oraz 75-lecia Zespołu „Mazowsze” na Scenach Świata. Nie przegapcie tej okazji do spędzenia czasu w otoczeniu pięknej muzyki, tańca i polskiej tradycji.

PAŃSTWOWY ZESPÓŁ LUDOWY PIEŚNI I TAŃCA

MAZOWSZE

KONCERT
KALEJDOSKOP
BARW POLSKI
10 SIERPNIA 2025, godz. 18.30
Łaskarzew, Boisko przy Parku Alejki (ul. ks. Ściegiennego)
WSTĘP WOLNY



NA KONCERT ZAPRASZAJĄ:
Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**
Burmistrz Miasta Łaskarzewa **Armin Tomala**
Dyrektor PZLPiT „Mazowsze” **Jacek Boniecki**
Chór, Balet, Orkiestra PZLPiT „Mazowsze”

PROGRAM WYDARZENIA:
16.30 - Koncert Zespół Folklorystyczny Piskorze działający przy OSP Łukówiec
17.30 - Koło Tańca Ludowego przy Zespole Szkół nr 1 w Łaskarzewie
18.00 - Część oficjalna
18.30 - Koncert PZLPiT „Mazowsze” *

* Wydarzenie w ramach cyklu koncertów z okazji „Roku Tadeusza Sygietyńskiego na Mazowszu” oraz Jubileuszu 75. lat Zespołu „Mazowsze” na Scenach Świata.



The New ... Times, dziennik amer.	Ozdobny wisiołek	Gospo- darstwo rolne w Teksasie	Bóg pól i lasów (mit. rzym.)	Imię żony Stefana Batorego	Serial z Joanną Brodzik	Magnat- ka, arys- tokratka	Ozna- czana skrótom n.e.	Kobieta w stroju Ewy	Twórca opery „Wolny strzelec”	Śpiew w zespo- le muzycz- nym	Zakocha- ny w Galatei (mit. gr.)	Miejsce dwugło- we ramion	Człowiek sprytny; stary lis	... Dy- lewska (zdr.)	Imię Potoc- kiej, hrabiny	Woda w stanie lotnym	Potocz- nie o spręcie grającym	Zielono- skóry Mistrz Jedi
25	Legenda portug. piłki nożnej	Niejedna na hali fabrycznej																
Przeszko- da, zawada	Wej- mutka rosnąca w parku																	
21																		
Ekskali- bur króla Artura																		
19																		
Jest nim dudek	Zdradza obecność komara																	
23																		
Kawałek ściętego drzewa; kłoczek																		
24																		
Rejon np. rolniczy	Naczynie kuchenne	Marcin, grał w Orlando Magic	Krótką rozprawę literacką															
3																		
Ojciec prosiąt	Inaczej o pececie	Pomalowa- ne pomadką																
26																		
Posunię- cie intryganta																		
10																		
Kryjówka złodziei																		
Filozof, uczeń Sokratesa																		
6																		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - sentencję Karola Irzykowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----